

AKTUALNOŚCI

LUBINIANKA W FINALE MISS POLSKI

18-letnia Natalia Pelak będzie reprezentować nasze miasto w finale Miss Polski, który w ostatni weekend sierpnia odbędzie się w Płocku. Tym samym lubinianka znalazła się w gronie 23 najpiękniejszych kobiet w Polsce. **STR. 2**



Fot. Mariusz Mroz

OD CZYTELNIKÓW

ODCIĘCI OD TELEWIZYJNEJ RZECZYWISTOŚCI

Część mieszkańców osiedla Ustronie IV musi płacić za sygnał telewizyjny, który nie dociera do ich domów. Nie dociera, bo jak się okazuje źródłem zakłóceń jest jeden z lokatorów, który robi to albo nieświadomie, albo złośliwie, bo ma już dość zbyt głośno nastawionych odbiorników sąsiadów. **STR. 5**



Fot. Joanna Michalak

Oskarżony o onanizowanie się przed dzieckiem przyznał się do winy

Pedofil na wolności

Pedofil, którego policja przytąpała na gorącym uczynku onanizowania się przed dwuletnim dzieckiem, przyznał się do winy. Nie tłumaczy jednak, co go skłoniło do tak bulwersującego zachowania. Policja wystąpiła z wnioskiem o jego areszt. Ponieważ delikwent niczemu nie zaprzecza i nie był dotąd karany sądowo, otrzymał jedynie tzw. dozór policyjny. – Mężczyznę niebawem czeka proces – informuje Lilianna Łukasiewicz, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Legnicy. – Praktycznie wszystkie czynności procesowe zostały już wykonane i wkrótce sprawa zakończy się skierowaniem aktu oskarżenia do sądu. Za seksualne wykorzystanie nieletnich grozi mu kara pozbawienia wolności od dwóch do dwunastu lat – dodaje. Zwyródniacz, który usłyszał zarzut dopuszczenia się tak zwanych innych czynności seksualnych w obecności nieletnich, to 58-letni emeryt, mieszkaniec jednej ze wsi w powiecie polkowickim.

Dewiant nie miał żadnych skrupułów. W czwartkowe przedpołudnie poszedł na jeden z lubińskich placów zabaw, gdzie na oczach dzieci w wieku od 2 do 10 lat zaczął się masturbować.

Zareagowała matka dwuletniego malucha, która zauważyła dziwną reakcję u swej pociechy. Kobieta natychmiast zawiadomiła policję. Mundurowi przytąpali zbrojnie na gorącym uczynku.

JOANNA MICHALAK



Fot. Magdalena Latoch

Kibice i działacze miedziowej drużyny tęsknią za bułgarskim napastnikiem

Ilian wróć do Zagłębia!

Od dłuższego czasu miedziowi mają problem z napastnikami. Ciągłe trwają poszukiwania odpowiednich kandydatów, którzy uzupełniliby lukę po Ilijanie Micanskim. Przez chwilę pojawiła się myśl o tym, aby ściągnąć Bułgara z powrotem do Lubina. Niestety nie jest to takie proste.

– Obecnie FC Kaiserslautern nie chce puścić Ilijana do Polski. Jest związany z niemieckim klubem jeszcze przez trzy lata. Jest wzorowym strzelcem więc, po co pozbywać się takiego zawodnika. Nie ukrywamy, że chcielibyśmy, aby Ilian do nas wrócił, niestety teraz nie jest to możliwe – mówi Rafał Helbik, pełnomocnik ds. transferów w KGHM Zagłębie Lubin.

Można śmiało stwierdzić, że oddanie Micanskiego do Kaiserslautern było dużym błędem. Niestety klub musi szukać innej alternatywy, po-

nieważ nowy sezon rozpocznie się już pod koniec lipca. Do tej pory Zagłębie pozyskało czterech zawodników. Pod znakiem zapytania stoi jeszcze gra Marcina Garucha, który jest testowany w Zagłębiu. Natomiast z oficjalnej informacji pełnomocnika ds. transferów w miedziowym klubie wiemy, że do zawodników w Grodzisku ma dołączyć kolejny piłkarz. Będzie to obrońca. Już niebawem poznamy jego nazwisko. **MARIUSZ BABICZ**

reklama

PROFESJONALNE WYKOŃCZENIA WNĘTRZ

- ŁAZIENKI OD A DO Z
- GŁADZIE, MALOWANIE, PODWIESZANE SUFITY
- PANELE, KAFLE
- MONTAŻ DRZWI I OKIEN
- INSTALACJE:
- C.O., WODNO-KANALIZACYJNE, GAZOWE
- KLIMATYZACJA, WENTYLACJA

remac

LUBIN I OKOLICE

606 217 878



KREDYT GOTÓWKOWY

JUŻ OD 5,99%

WYJEDŹ NA NAJLEPSZE WAKACJE!

Zapraszamy do 1 Oddziału w Lublinie
ul. Odrodzenia 5
tel. 76 840 48 58, 59, 69

www.bzwbk.pl

WBK

Bank Zachodni WBK

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

Zadzwoń nim ktoś Cię ubiegnie

076 841 23 33

Atrakcyjny lokal handlowo – usługowy do wynajęcia w centrum Ścinawy 65 m2 przestronny, wszystkie media, podjazd tel. 691 654 693

➔ Zagłębienie czeka na plan zagospodarowania przestrzennego. Potem zdecyduje, co z budynkiem

Urzędują w nowym, zasłonili stary

Stadion Zagłębia Lubin to niewątpliwie piękna wizytówka miasta. Wraz z pomalowanym z barwach miedziowych klubowym budynkiem.

Całość szpeci jednak stara siedziba klubu – odrapany i szary twór rodem z PRL. Nieoficjalnie mówi się, że były plany sprzedaży budynku, jednak nie znalazł się chętny. Oficjalnie – klub czeka na plan zagospodarowania przestrzennego, by zdecydować co dalej.

Do nowego budynku klubowego Zagłębie Lubin przeniosło się jeszcze w ubiegłym roku. Nowoczesny obiekt nie współgra jednak z sąsiadującym tworem sprzed kilkadziesiąt lat, najbrzydszą jego część zasłoniono więc banerem „KGHM. Sponsor tytularny Zagłębie Lubin”.

Czy tak już pozostanie. Jak mówią pracownicy klubu, Zagłębie chciało sprzedać budynek, ale jak dotąd nie znalazł się żaden chętny inwestor. – A remont byłby dla nas zbyt drogi, więc prawdopodobnie obiekt zostanie zburzony – przyznają działacze klubowi.

Piotr Dziurman, kierownik projektu budowy stadionu, tłumaczy z kolei, że klub na razie czeka na plan zagospodarowania przestrzennego dla tej części miasta. – Radni powinni go podjąć w najbliższym czasie. Wtedy będziemy wiedzieli, jaka działalność może być tam jeszcze prowadzona. Do tego czasu nie chcemy podejmować żadnych decyzji, bo zależy nam na kompleksowym zagospodarowaniu terenu wokół stadionu – dodaje Piotr Dziurman.

MARIOLA SAMOTICHA



Najbrzydszą część starego budynku zasłoniono banerem

Pieniądze na kościół

Kolejne pieniądze wpłyną na konto parafii pw. Matki Boskiej Częstochowskiej w Lubinie. Na wniosek prezydenta, radni jednogłośnie podjęli uchwałę o wsparciu remontu tego zabytku kwotą 800 tys. zł. Przyznane dofinansowanie przeznaczone zostanie na remont elewacji zachodniej kościoła. Jednak to jedynie kropla w morzu potrzeb. Proboszcz zwrócił się do prezydenta z wnioskiem o dofinansowanie również remontu elewacji północnej, wschodniej, południowej, wieży oraz remontu zabytkowych organów.

Co roku rada miejska wspiera jakąś kwotą remont tego zabytku. Do tej pory, dzięki między innymi wsparciu miasta, w kościele udało się odrestaurować wieżę, zrobiono więźbę dachową i sam dach. Po kawałku kościół Matki Boskiej Częstochowskiej jest odnawiany. Proboszcz parafii ks. Franciszek Steblecki szuka pomocy finansowej w różnych miejscach. Mówi, że stara się remontować świątynię małymi krokami, ale systematycznie.

– Jeżeli będziemy konsekwentni, z bożą i ludzką pomocą, będziemy kontynuować odnawianie kościoła – powtarza zawsze ks. Franciszek Steblecki. – Ja kiedyś stąd odejdę, a kościół zostanie. W Lubinie nie ma zbyt wielu zabytków, tym bardziej powinniśmy dbać o tę świątynię, która jest wysokiej klasy zabytkiem. To dziedzictwo nie tylko katolików, ale i wszystkich Polaków – podsumowuje proboszcz.

MRT

➔ Zmiany w szpitalu na Bema

Nowi ginekolodzy pomogą rodzić bez bólu

Najwcześniej pod koniec tego roku pacjentki szpitala przy ul. Bema będą mogły skorzystać z nowatorskiego programu wprowadzającego bezpłatne znieczulenie podczas porodu i ciągły monitoring stanu zdrowia noworodka. Najpierw jednak placówka musi stworzyć nieodpłatną szkołę rodzenia.

Dyrekcja lubińskiej lecznicy podkreśla, że w pierwszej kolejności należy zakończyć proces przekształcenia szpitala w spółkę i uporządkować kwestie własnościowe. – Dopiero wtedy będziemy mogli przystąpić do tego programu – mówią zgodnie szef placówki Rafał Koronkiewicz i zastępca ds. lecznictwa Bernadeta Tułaza.

Darmowe znieczulenia mają dotyczyć kobiet, które odbędą zajęcia w szkole rodzenia.

Podczas ostatniej sesji sejmiku dolnośląskiego radni przyjęli program, który obejmie łącznie 13 dolnośląskich szpitali. Projekt będzie kosztował rocznie około 2,5 mln zł, z czego 1,2 mln zł przeznaczono na bezpłatne znieczulenia.

Od 1 lipca na ginekologii lubińskiego ZOZ pracę rozpoczął nowy zespół, wybrany w drodze konkursu. Oddziałem kieruje teraz doktor Andrzej Kobzik.

Z dotychczasowego grona pozostało czterech lekarzy: Tomasz Drajek, Paweł Sadowski, Remigiusz Sikora oraz Stanisław Hoffmann. Ponadto doszli: Maciej Sobolewski, Andrzej Gocha oraz Elie Kazzi.

– Zmiany dotyczą też położnych i pielęgniarek. Do starego zespołu dołączają trzy nowe położne, które przejdą z Feminy – tłumaczy dyrektor szpitala Rafał Koronkiewicz.

Przypomnijmy, że z uwagi na rozszerzenie kontraktu z NFZ i zawarcie porozumienia z Feminą, szpital rozwiązał umowy z lekarzami pracującymi na oddziale ginekologiczno-położniczym. Podobne zmiany mają wkrótce przejść pozostałe oddziały szpitala.

JOANNA MICHALAK

Kolejna ulica na Zalesiu

Kolejna niedawno powstała ulica na osiedlu Zalesie doczekała się nazwy. Żytomierska ma nawiązywać do Kresów Wschodnich.

Podczas ostatniej sesji radni miejscy podjęli uchwałę o nadaniu nazwy na wniosek Spółdzielni Mieszkaniowej „Inwestor”.

To rozwijające się w zawrotnym tempie osiedle słynie właśnie z nazw ulic, które zaczerpnięte są z kultury dawnych Kresów

Wschodnich. – Z uwagi na fakt, że ulice w okolicy noszą podobne nazwy, chcemy kontynuować to nazewnictwo, dlatego zaproponowano określenie, które pocho-

dzi od nazwy miejscowości Żytomierz – położonej na byłych terenach Polski – wyjaśniają radni.

O nazwę drogi wewnętrznej prosiła Spółdzielnia Mieszkaniowa „Inwestor”, której własnością są działki położone przy tej ulicy.

LATO

Los ławników w rękach radnych

Radni miejscy na ostatniej sesji powołali pięcioosobowy zespół, który wyda opinie na temat kandydatów na ławników. Termin zgłaszania chętnych do pracy w sądach minął w ostatni czwartek.

Do obsadzenia jest w sumie 46 miejsc: 10 w Sądzie Okręgowym w Legnicy oraz 36 w Sądzie Rejonowym w Lubinie, w tym 21 do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy. Nowa kadencja ławników rozpocznie się z początkiem przyszłego roku i potrwa do końca 2015 roku.

Zespół radnych, w składzie: Bogusława Potocka-Zdrzałik, Piotr Motyliński, Zbigniew Warczewski, Marcin Białkowski oraz Zbigniew Czerwonka – powinien się zapoznać ze wszystkimi kandydaturami i wyrazić swą opinię na temat każdej z nich.

Swe opinie grupa radnych przedstawi na sesji. Rada musi dokonać wyboru najpóźniej do końca października.

JOM

➔ Rezygnuje z wakacji, aby wziąć udział w konkursie

Lubinianka w finale Miss Polski

18-letnia Natalia Pelak będzie reprezentować nasze miasto w finale Miss Polski, który w ostatni weekend sierpnia odbędzie się w Płocku. Tym samym lubinianka znalazła się w gronie 23 najpiękniejszych kobiet w Polsce.

Finalistki wybrano podczas półfinałowej gali w Kozienicach, którą na żywo transmitowała telewizja TV4. – Było super, choć trema była równie duża, bo miałyśmy świadomość, że występujemy na żywo – wspomina Natalia. – To naprawdę niesamowita przygoda, którą na pewno zapamiętam do końca życia – dodaje.

Aby trafić do półfinału, lubinianka musiała przejść wstępne eliminacje. Potem pokonała Dolnoślązaczki zdobywając tytuł Miss Polski Dolnego Śląska 2011. Przed galą półfinałową wraz z 45 innymi dziewczynami z całej Polski spędziła tydzień w Kozienicach. Tam dziewczyny uczyły się choreografii.

– To była naprawdę ciężka praca, ale dzięki temu byłyśmy dobrze przygotowane do gali. Na szczęście atmosfera panująca wśród dziewczyn jest wspaniała, poznałam naprawdę sympatyczne koleżanki i teraz trzymamy się razem – dodaje 18-latkę.

Przed finałem Natalię czeka jeszcze sporo pracy. Musiała więc zrezygnować z zaplanowanych z rodzicami wakacji w Bułgarii. – Jeszcze w lipcu jadę do Warszawy na sesję zdjęciową, potem na początku sierpnia na trzytygodniowe zgrupowanie. Na szczęście moja rodzina i chłopak cały czas mnie wspierają i dodają otuchy, więc mam nadzieję, że będzie dobrze – podsumowuje Natalia.

W nagrodę za awans do finału konkursu dziewczyny otrzymały zestawy biżuterii. Mogły też zachować stroje kąpielowe, w których wystąpiły na gali.

Finał Miss Polski 2011 i Miss Polski Nastolatek 2011 na żywo transmitować będą telewizje Polsat oraz TV4. W Kozienicach wybrano już 23 finalistki, dwudziestą czwartą mogą wybrać internauci. Głosować można na stronie: www.festiwalpietna.eu.

Organizatorem regionalnym konkursu jest TV-M Press Media Arkadiusz Maciuszek z Legnicy.

MARIOLA SAMOTICHA



Natalia Pelak (z lewej) z 45 innymi dziewczynami z całej Polski spędziła tydzień w Kozienicach. Tam dziewczyny uczyły się choreografii, aby jak najlepiej wypaść podczas półfinału

Fot. Marcin Wrocz

Regionalne Centrum Sportowe prezentuje projekt

Są pieniądze na budowę hali

Prezydent może wziąć pożyczkę na budowę hali widowiskowo-sportowej. Nikt z rajców nie był przeciwny temu rozwiązaniu. Nawet opozycja.



Hala ma pomieścić łącznie niemal 3800 osób

Poręczycielką kredytu do maksymalnie 50 mln zł, który zaciągnie Regionalne Centrum Sportowe, będzie gmina. Gwarancja obowiązuje na lata 2011-2032.

Podczas głosowania w tej sprawie swe obawy wyrażał związany z PO Krzysztof Olszowski. Jego zdaniem RCS (powstałe na bazie OSiR-u) nie będzie w stanie samodzielnie spłacać zobowiązań i to gmina będzie musiała w całości pokryć koszty inwestycji. Ponadto, jego zdaniem, budowa hali może być znacznie droższa i 50 mln zł będzie niewystarczającą kwotą.

Z takim scenariuszem nie zgadzał się obecny na sali Piotr Midziak, dyrektor sportowej spółki. Przypomniał, że poprzednie władze starostwa, którego



– Zamknijemy się w kwocie 50 mln zł. Mamy zresztą porównanie na przykładzie Koszalina, gdzie właśnie powstaje podobny obiekt – obiecywał Piotr Midziak

zresztą Olszowski był pracownikiem, planowały wydać na konkurencyjną halę ponad 90 mln zł.

– My to zrobimy znacznie taniej i zamknijemy się w kwocie 50 mln zł. Mamy zresztą porównanie na przykładzie Koszalina, gdzie właśnie powstaje podobny obiekt – obiecywał Piotr Midziak, który przedstawił radnym dokładny projekt budynku.

– Kolejna inwestycja na kredyt. Cieszę się, że powstanie piękna hala, ale my wstrzymamy się od głosu – podsumował Olszowski. Itak, zgodnie z zapowiedzią, zrobiło pięciu radnych.

Hala ma pomieścić łącznie niemal 3800 osób, w tym 360 to miejsca dla VIP, a 16 dla widzów poruszających się na wózkach inwalidzkich.

JOANNA MICHALAK

Połączą MIK i Wzgórze Zamkowe

Zamiast dwóch będzie jedna

Miejski Impresariat Kultury i Wzgórze Zamkowe staną się jedną instytucją. Radni miejscy przegłosowali uchwałę, na razie jedynie w sprawie zamiaru połączenia.

Połączenie tych dwóch instytucji ma usprawnić ich pracę, uprościć strukturę, a także przynieść oszczędności.

Najwcześniej radni miej-

scy będą mogli wypowiedzieć się w sprawie połączenia w październiku. Według prawa bowiem, trzy miesiące przed zapadnięciem takiej decyzji, trzeba podać informację o zamiarze i przyczynach połączenia instytucji kultury do publicznej wiadomości.

Kto zostanie dyrektorem nowego tworu – na razie nie wiadomo. Trudno też powiedzieć jak powstała z połącze-

nia MIK-u i Wzgórza instytucja będzie się nazywać. – Decyzja zapadnie tuż przed faktycznym połączeniem – odpowiedział na pytania radnych sekretarz miasta Lech Dłubała.

Obecnie w MIK-u jest 2,5 etatu, na Wzgórzu znacznie więcej. Szefem tej pierwszej instytucji jest Małgorzata Życzkowska-Czesak, drugiej Marek Zawadka.

MARTA CZACHÓRSKA

Za każdą rozpoczętą godzinę opieki nad dzieckiem rodzice zapłacą 1,50 zł

Opłaty za żłobki de facto się nie zmieniają

Właściwie nie zmieniają się wprowadzone w maju opłaty za żłobki. Modyfikacji ulegnie jedynie sposób naliczania ich wysokości.

Zgodnie z przyjętą podczas ostatniej sesji uchwałą, opłata za każdą rozpoczętą godzinę opieki nad dzieckiem wyniesie 1,50 zł i naliczana będzie na podstawie deklaracji rodziców lub opiekunów, którzy zdecydują, ile godzin w miesiącu maluch będzie gościł w żłobku. Stawka ta nie obejmuje kosztów wyżywienia i będzie pobierana z góry.

– Te zmiany nie wpłyną na poprzednio ustalone koszty pobytu dziecka w żłobku – przyznaje Urszula Kozon z wydziału oświaty lubińskiego magistratu. – Przeciętny koszt dla rodzica to niespełna 400 zł miesięcznie, przyjmując średnio, że dziecko przebywa w żłobku przez osiem godzin i 21 dni w miesiącu – dodaje.

Rzeczywisty koszt pobytu dziecka w żłobku wynosi 1400 zł, z czego tysiąc dopłaca gmina. W Polsce zaledwie 2 procent dzieci korzysta z opieki żłobków. W Lubinie aż 11 proc.!

JOANNA MICHALAK



Przeciętny koszt dla rodzica pobytu dziecka w żłobku to niespełna 400 zł miesięcznie

Honorowy funkcjonariusz policji znowu w komendzie

Zagrałeś dla Marcela? Sprawdź czy wygrałeś!



Marcel był wyraźnie speszony i nieco zmęczony upałem. Przyznał jednak, że podczas imprezy największe wrażenie zrobił na nim aktor Maciej Friedek

Bohater imprezy charytatywnej „Gramy dla Marcela” osobiście losował bilety, których nabywcy otrzymają wkrótce nagrody rzeczowe. Loteria przeznaczona była dla uczestników dobroczynnego meczu z udziałem gwiazd, który 4 czerwca odbył się na lubińskiej Dialog Arenie.

Marcel Potocki po raz kolejny pojawił się w budynku lubińskiej policji. Towarzyszyła mu mama oraz koleżki po fachu. Nie zabrakło też przedstawicieli instytucji, które wsparły przedsięwzięcie: sekretarza Fundacji Polska Miedź, Krzysztofa Kułacza oraz rzecznika prasowego futbolowego Zagłębia Lubin, Michała Sałkowskiego.

Przedstawiciel KGHM przypomniał, że pomoc dla takich dzieci jak Marcel to jedno z głównych zadań fundacji. Z kolei pracownik klubu sportowego zaznaczył, że piłkarze wraz z kibicami pomagali już potrzebującym, chociażby uczestnicząc w akcji „Miedzi na krew” lub na rzecz podopiecznych domu dziecka w Bystrzycy Kłodzkiej.

Najmniej rozmowny był bohater konferencji. Wyraźnie speszony i nieco zmęczony upałem wspominał ciu-chutko, że podczas imprezy największe wrażenie zrobił na nim aktor Maciej Friedek z programu detektywistycznego „W-11”. W jego imieniu „mama” bardzo serdecznie podziękowała wszystkim, którzy pomogli chłopczykowi.

JOANNA MICHALAK

Oto numery biletów-cegiełek, których nabywcy wylosowali następujące nagrody:

- zdjęcie z autografem Michała Wiśniewskiego (1472, 891, 4923, 4543, 878, 2251, 1922, 2627, 2278, 209, 4724)
 - płyty z autografem Michała Wiśniewskiego (500, 4714, 4277, 2960, 1934, 1156)
 - książki o zespole Ich Troje z autografem Michała Wiśniewskiego (4133, 453)
 - piłki Ekstraklasy z autografami piłkarzy Zagłębia Lubin (239, 578)
 - maskotka Komisarza Lwa (4061, 4023)
 - 140-centymetrowa maskotka Komisarza Lwa (480)
- Wszystkie nagrody do odbioru w Zespole Profilaktyki Społecznej przy ul. Kilińskiego 10 A w godz. 8-14 od poniedziałku do piątku.

➔ 18 miliardów złotych za Polkomtel

Polska Miedź bez telekomów

Polska Miedź podpisała umowę, w mocy której zbyła swe udziały w Polkomtelu. Nabywcą operatora sieci Plus jest Zygmunt Solorz-Żak, właściciel m.in. telewizji Polsat. Ponadto koncern rozmawia z dwoma podmiotami w sprawie sprzedaży Telefonii Dialog.

Swego czasu analitycy podkreślali, że Polkomtel to dla lubińskiego holdingu bardzo cenna spółka. Niektórzy sztychli nawet, że to właściwie jedyna inwestycja, na której Polska Miedź nie straciła. Według rankingu „Newsweeka”, operator sieci Plus jest znacznie cenniejszym przedsiębiorstwem niż sam KGHM.

Jak informuje „Gazeta Wyborcza”, jeden z najbogatszych Polaków za sto procent akcji telekomu zaoferował ponad 18 miliardów złotych.

– Jednak po odliczeniach wynikających z zadłużenia Polkomtela oraz uwzględnieniu dywidendy, którą Solorz wypłaci obecnym akcjonariuszom, kwota transakcji wyniesie o 3 mld zł mniej. To jednak i tak czyni ją jedną z największych w sektorze telekomunikacyjnym w Europie od zakończenia kryzysu finansowego. Akcji pozbywają się spółki z udziałem skarbu państwa: KGHM, Orlen, PGE, Węgłokoks oraz międzynarodowy koncern telekomunikacyjny Vodafone – czytamy na stronach gospodarczych dziennika.

Tymczasem „Parkiet” informuje, że Polska Miedź rozmawia z dwoma podmiotami w sprawie sprzedaży Telefonii Dialog. Dopracowywane są już ostatnie szczegóły transakcji.

JOANNA MICHALAK

Strona na 50-lecie

Z okazji 50-lecia Polska Miedź stworzyła specjalną stronę internetową www.50lat.kghm.pl.

Oprócz informacji zamieszczanych przez sam holding, można tam też znaleźć między innymi zdjęcia dodawane przez pracowników byłych i obecnych spółek.

– Wiele osób ma stare pamiątkowe zdjęcia u siebie. Na tej stronie dajemy wszystkim możliwość zamieszczenia wspomnień utrwalo-nych na fotografiach – mówi Anna Osadczyk z departamentu public relations KGHM.

Zdjęcia można wrzucać i przeglądać w zakładce „konkurs fotograficzny”. Oprócz fotografii, KGHM szuka też pary, która w tym roku świętuje 50-lecie małżeństwa lub obchodziła je niedawno. Jest jeden warunek – jedno z małżonków musi być byłym lub obecnym pracownikiem KGHM.

– 50-lecie to święto całej firmy – mówi Anna Osadczyk. – Ta strona powstała przede wszystkim po to, żeby stworzyć platformę porozumienia dla byłych i obecnych pracowników. Jeżeli ktoś szuka namiarów na kogoś, może to zrobić poprzez tę stronę – dodaje.

Strona funkcjonować ma przez rok. Ale, jak zapewnia departament public relations, po tym czasie nie zniknie. Zebrane na niej materiały będą dostępne i wykorzystywane przez miedzio-wą spółkę.

MRT

➔ Trzech górników zasiądzie na ławie oskarżonych

Odpowiedzą za śmiertelny strzał

Operator wiertnicy i dwaj górnicy strzałowi odpowiadają za tragedię, do której doszło niemal półtora roku temu w ZG Lubin.



Fot. Archiwum

Taki zarzut postawiła prokuratura pracownikom firmy zewnętrznej, którzy wkrótce staną przed sądem. Śmiertelna ofiara wypadku, Zygmunt P., także złamał zasady bhp. Był bowiem na przodku w chwili wiercenia i ładowania otworów strzałowych.

Pod koniec lutego ubiegłego roku w kopalni doszło do wypadku w trakcie detonacji materiału wybuchowego. Czterech

Zdaniem biegłego bezpośrednią przyczyną wypadku była nieprawidłowa i niezgodna z przepisami górniczymi praca zespołu górników znajdujących się na przodku

pracowników Przedsiębiorstwa Usług Górniczych i Budowlanych – BUD Częstochowa zo-

stało ciężko rannych. Podczas wywożenia na powierzchnię jeden z nich zmarł. Był to 53-letni mieszkaniec Lubina.

Dwaj z rannych: 58-letni górnik strzałowy Janusz Z. i 51-letni przodowy pola, Mirosław Sz. – zasiadą na ławie oskarżonych. To samo czeka także ich kolega, 55-letniego operatora wiertnicy, Edwarda R.

Pierwszemu śledczy zarzucili, że nie wycofał z miejsca strzelania postronnych osób. Drugiemu, że ładował środki strzałowe, pomimo że wiercenie otworów nie zostało zakończone. Trzeci z oskarżonych odpowiada za dopuszczenie górników do ładowania otworów strzałowych przy jednoczesnym ich wierceniu oraz za to, że źle ustawił prowadnicę wiertnicy.

Zdaniem biegłego bezpośrednią przyczyną wypadku była nieprawidłowa i niezgodna z przepisami górniczymi praca zespołu górników znajdujących się na przodku. Odpowiedzialnym grozi kara więzienia od 3 miesięcy do 5 lat.

JOANNA MICHALAK

reklama

RTBS

Zalesie

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

OSTATNIE
mieszkania
na Zalesiu

Biuro sprzedaży:
 tel. 076/746 32 55
 ul. Rzeźnicza 1, pok. 114
www.rtbs-lubin.pl

➔ Komendant straży miejskiej: Takie problemy należy zgłaszać oficerom dyżurnym

Tak mają parkować studenci

– **Wychodząc z domów nigdy nie wiemy czy w ogóle uda nam się wyjechać własnym samochodem z parkingu.**

Nasze auta regularnie zastawiają studenci parkujący przed OSiR-em – narzekają mieszkańcy okolicznych budynków.

Według ich relacji, wzywani na miejsce strażnicy miejscy i policjanci bezradnie rozkładają ręce tłumacząc, że nie mogą nic zrobić, bo jest to droga wewnętrzna. – Dziwi mnie fakt, że na tym parkingu zakładane były blokady przez

strażników, gdy przed remontem ulicy Odrodzenia ktoś zaparkował w nieprawidłowy sposób. Teraz takich reakcji już nie ma. Dlaczego? – zastanawia się nasz Czytelnik.

– Trudno jest mi ocenić sytuację, nie będąc na miejscu – zauważa komendant lubińskiej straży miejskiej, Robert Kotulski. – Takie problemy mieszkańcy powinni zgłaszać oficerom dyżurnym. My, jak i policja, wysyłamy w miasto patrole, które w uzasadnionych przypadkach podejmują interwencje – dodaje komendant. **JOANNA MICHALAK**



Takie parkowanie, to, jak twierdzą okoliczni mieszkańcy, standard w tym miejscu

➔ To nie złośliwość. Na drodze nie ma znaczenia, kto gdzie mieszka

Znak zakazu pozostanie

Mieszkańcom części ulicy Leśnej przeszkadza znak zakazu parkowania samochodów.

O sprawie informowaliśmy dokładnie miesiąc temu. Jedną z lokatorek nie daje za wygraną i apeluje do starostwa, by pozwoliło parkować auta pod oknami bloków.

Zakaz mieści się przy budynkach 15-23 i 25-33. Ulica w tym miejscu jest takiej samej szerokości, co przy blokach 35-45 i dalej. Lokatorzy nie rozumieją, dlaczego znak widnieje tylko na jednym jej odcinku, a nie na całej długości.

– Władze starostwa nie chcą się przyznać, że zapomniały zabrać znak i twierdzą, że był w tym miejscu od zawsze. Wcześniej policja i straż miejska nikogo nie ukarały za postój, ponieważ nie miały do tego podstawy prawnej – uważa nasza Czytelniczka.

Kobieta, jako mieszkanka bloku 15-23, czuje się pokrzywdzona stwierdzeniem, że lokatorzy parkowali tam pomimo zakazu. – Myślę, że jakby znak zniknął, wszyscy byliby usatysfakcjonowani, a jeśli nie – to niech obowiązuje na całym odcinku. Dlaczego mamy być pokrzywdzeni? – apeluje mieszkanka ul. Leśnej.

Dyrektor departamentu infrastruktury i transportu w starostwie, Ewa Kałuzińska tłumaczy, że znak nie może znik-

nąć. Zapewnia, że nie jest to podyktowane złośliwością, bo na drodze nie ma znaczenia, kto gdzie mieszka.

– Bezpieczeństwo użytkowników ruchu drogowego jest wartością nadrzędną. Dodatkowo nie jest zasadą, że znak drogowy stawia się wszędzie tam, gdzie można się spodziewać nieprawidłowego zachowania kierowcy. Normą jest stawianie oznakowania tak, aby nie zaskakiwać kierowcy zmiennością na drodze. Niestety, z uwagi na nagminność nieprawidłowych zachowań kierowców, poprzez traktowanie ulicy zbiorczej jak przydomowego parkingu, zdecydowano w kwietniu o celowości ustawienia znaku B-36 w tym, a nie innym miejscu – tłumaczy Ewa Kałuzińska.

– Ulica Leśna jest drogą powiatową, klasy zbiorczej, która prowadzi komunikację miejską i transport zbiorowy ponadlokalny. Ponadto odcinek obecnie objęty zakazem jest w tzw. łuku poziomym, ograniczającym widoczność na odcinku co najmniej 150 m. Pozostawianie samochodu na jezdni, jak na parkingu osiedlowym pomimo tego że nie ma tam znaku, jest niedopuszczalne. Nie ma tu znaczenia czy znak jest czy go nie ma – kończy dyrektor.

JOANNA MICHALAK

➔ Mieszkańcy ulicy Fredry uważają, że ich zlekceważono

Są oburzeni, więcej nie pomogą

– **To jest lekceważenie ludzi dobrego serca – denerwuje się nasza Czytelniczka, która wystawiła swoje dary przy ulicy Fredry w ramach zbiórki PCK. Worki z odzieżą miał zabrać specjalnie oznakowany samochód.**

Problem jednak w tym, że rzeczy tak jak leżały, tak leżą pod blokami. Zbulwersowani mieszkańcy rozkładają ręce i obawiają się, że dary ktoś ukradnie albo, po prostu, zniszczy je deszcz i słońce.

Organizatorem zbiórki odzieży używanej jest PCK. We wtorek, 28 czerwca, specjalnie oznakowany samochód miał wielokrotnie przejeżdżać ulicami Lubina i zbierać wystawione przedmioty. Mieszkańcy ulicy Fredry twierdzą jednak, że ich zlekceważono.

– Nie wiemy, co mamy teraz zrobić, parę klatek obok rzeczy wystawione przez sąsiadów też nie zostały zabrane – zastanawiają się poirytowani lokatorzy. – Ten wóz chyba w ogóle nie był na naszej ulicy – dodają.

Innego zdania jest kierowca samochodu PCK. Mężczyzna twierdzi, że przejeżdżał przez ulicę wielokrotnie. – Nie widziałem żadnych darów, przecież bym je wziął – tłumaczy.



▲ Worki z ubraniami długo leżały przed blokiem, zanim przyjechało po nie auto PCK
◀ Według informacji na ulotce, specjalnie oznakowany samochód miał wielokrotnie przejeżdżać ulicami Lubina i zbierać wystawione przedmioty

wiam się, że nie wrócimy do Lubina specjalnie po tych kilka worków, nie będzie nam się po prostu to opłacało – wyznaje. – Chyba, że będziemy w pobliżu Polkowic, to może wtedy jakoś uda nam się zabrać te worki – dodaje.

– Właśnie jesteśmy w Wałbrzychu, bo objeżdżamy wszystkie miasta Dolnego Śląska, więc oba-

Po opublikowaniu tego artykułu na portalu lubin.pl zadzwoniła do nas Czytelniczka, dziękując za interwencję. – Nie wiem, czy to państwa zasługa, ale worki z odzieżą, właśnie zostały zabrane. Dziękuję – powiedziała kobieta.

MAGDALENA LATOCH

Z rezerwą do wirtualnych map

Jeden z naszych Czytelników regularnie obnaża absurdy google maps. – Mam kolejną ciekawostkę. Otóż wedle oznaczeń, Urząd Miejski w Lubinie znajduje się w punktowcu mieszkalnym w widłach ulic Skłodowskiej i Niepodległości – odkrył pan Marcin.

W internetowych mapach aż roi się od błędów. Warto o tym pamiętać, zwłaszcza podczas wakacyjnych wypraw.

Jak przyznaje jeden z ogólnopolskich dostawców danych, część map kupowana jest w wersjach papierowych od gmin i wojska, a dopiero później digitalizowana.

– Zdarza się, że zawarte tam informacje nie są w stu procentach aktualne – nie ukrywa usługodawca.

JOM



➔ Od dwóch miesięcy, za sprawą tajemniczego winowajcy, nie mogą oglądać programów

Odcięci od telewizyjnej rzeczywistości

Część mieszkańców osiedla Ustronie IV musi płacić za sygnał telewizyjny, który nie dociera do ich domów.

Nie dociera, bo jak się okazuje źródłem zakłóceń jest jeden z lokatorów, który robi to albo nieświadomie, albo złośliwie, bo ma już dość zbyt głośno nastawionych odbiorników sąsiadów.

– Sygnału nie mamy już od dwóch miesięcy. Interweniowaliśmy u usługodawców wiele razy. Bez skutku – żala się lokatorzy. – Słyszeliśmy tylko, że to nie ich problem, bo sygnał, jaki oni wysyłają jest bez zarzutu i nic na to nie poradzą, że nie odbiera on tylko u nas – dodają poirytowani.

Lokatorzy zaczęli sami szukać przyczyn problemu. Tym bardziej, że operatorzy telewizji satelitarnej nie zgodzili się zawiesić im płatności do czasu rozwiązania problemu.

Poszli więc o krok dalej. – Zwróciliśmy się w tej sprawie do Urzędu Komunikacji



Urząd Komunikacji Elektrycznej w ciągu miesiąca ma namierzyć winowajcę

Elektronicznej we Wrocławiu, bo chcieliśmy znać chociaż źródło zakłóceń – przyznają. – Jak się okazało, to jakiś człowiek zakłóca nam odbiór, a my myśleliśmy, że to może warunki pogodowe albo inne czynniki – tłumaczy.

Urząd Komunikacji Elektrycznej w ciągu miesiąca ma namierzyć winowajcę. – Obiecano, że problem zostanie rozwiązany, do tego

czasu pozostało nam tylko uzbroić się w cierpliwość – mówią z pokorą mieszkańcy.

Problem dotyczy Telewizji N, Cyfry+ i Cyfrowego Polsatu. Operator tej ostatniej sieci, po zbadaniu problemu, zgodził się zawiesić płatności mieszkańcom. Pozostali dwaj usługodawcy nie poszli na takie ustępstwa.

MAGDALENA LATOCH

➔ Śledztwo umorzono

Natura winna śmierci trzech górników

To nie człowiek i jego zaniedbania, ale nieprzewidywalne siły natury były przyczyną tragedii w kopalni Rudna, w wyniku której śmierć poniosło trzech górników. Po trwającym pół roku śledztwie Prokuratura Rejonowa w Lubinie umorzyła sprawę.

Postępowanie miało wyjaśnić, czy osoby odpowiedzialne za bezpieczeństwo i higienę pracy, nie dopuściły się przestępstwa niedopełnienia obowiązków, przez co piętnastu górników pracujących w oddzia-

le G 22 pola XVII/1 narażono na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub doznania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu – tłumaczy Liliana Łukasiewicz, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

Śledztwo umorzono wobec stwierdzenia tzw. braku znamion przestępstwa. Postępowanie wyjaśniające nie wykazało, aby osoby odpowiedzialne za bhp naruszyły swoje obowiązki. – Przyczyną wypadku było dynamicz-

ne oddziaływanie na pracowników rumoszu skalnego wyrzuconego z ociosów wyrobisk, wypiętrzonych spągów oraz podmuchu fali powietrznej powstałej wskutek zaistniałego wstrząsu – ustalili śledczy.

Przypomnijmy, że dramat rozegrał się dokładnie pół roku temu, 30 grudnia 2010 roku, na poziomie 1050 m pod ziemią. Wtedy to, o godz. 9.56, nastąpił silny wstrząs górotworu, zakwalifikowany jako

samoistne tąpnięcie, które na znacznym obszarze spowodowało obsypanie i urobienie ociosów, opadnięcie warstw stropowych i wypiętrzenie spągów w wyrobiskach górniczych.

JOANNA MICHALAK

reklama

System Sun&Safe w salonach no+vello

Trwała i bezpieczna depilacja przez cały rok

Zbliża się lato i już niedługo będziemy wygrzewać się w pełnym słońcu na świeżym powietrzu. Z szaf wyciągniemy zwiewne sukienki, szorty i bluzki na ramiączkach. Ekspozując ciało chcemy, aby wyglądało pięknie.

Dlatego wiele osób korzysta obecnie z profesjonalnych zabiegów trwale i dokładnie usuwających owłosienie. Jednak

ich mankamentem, zwłaszcza latem, jest okres prawie miesięcznej przerwy w opalaniu. Teraz dzięki nowej technologii Sun&Safe wprowadzonej w salonach nomasvello trwała i bezpieczna depilacja jest możliwa przez cały rok.

Dotychczas zabiegi fotodepilacji mogły być stosowane dwa tygodnie przed i po opalaniu. Nomasvello, wychodząc na-

przeciw oczekiwaniom klientów, wprowadza innowacyjny system Sun&Safe. Umożliwia on korzystanie z fotodepilacji nawet podczas opalania.

– System Sun&Safe to bardzo dobra informacja dla wszystkich miłośników lata! – mówi Martyna Królikowska Expansion Manager nomasvello. – Ośrodek badawczy nomasvello w Hiszpanii

wypracował metodę, dzięki której opalanie jest możliwe w ciągu 48 h przed i po fotodepilacji. Nowa metoda już teraz spotyka się z dużym zainteresowaniem i satysfakcją klientek, są one zadowolone, że nie muszą przerywać lub odkładać zabiegów w okresie wakacyjnym.

Z fotodepilacji korzysta coraz więcej Polaków w każdym

wieku, przestaje ona być luksusem, cena zabiegu w sieci salonów no+vello to 99 zł. Ponadto niekwestionowaną zaletą zabiegów przy użyciu IPL (intensywnych promieni światła) jest bezbolesne, trwałe i bardzo dokładne usuwanie owłosienia (około 85% włosów), wprowadzenie systemu Sun&Safe dodatkowo wzmocniło tę skuteczność.

no+vello
fotodepilacja w jednej cenie

Depilacja najlepsza pod słońcem...

ponad... 1000 salonów na całym świecie

Kup 4 zabiegi a krem otrzymasz GRATIS! każda część ciała **99zł** taryfa unisex

Innowacyjna Technologia
Sun&Safe
no+vello
Innowacyjna Technologia

Jedyna na rynku technologia pozwalająca na fotodepilację opalonej skóry!

Nº1 fotodepilacja

Prix de Beauté COSMOPOLITAN 2011

Szczegóły na www.nomasvello.pl
Lubin, ul. Parkowa 8 (Pasaż Parkowy), tel. 531 599 122

Niszczycieli znaki drogowe

Trzech młodzieńców, którzy swą ekspresję wyładowywali na znakach drogowych przy ul. Szpako-
wej, zatrzymała lubuska policja. O ich akcji poinformował munda-
rowych przypadkowy świadek dewastacji.

– W bezpośrednim pościgu uda-
ło się zatrzymać jednego ze
sprawców, dwóch kolejnych po
krótkich poszukiwaniach – infor-
muje rzecznik prasowy lubuskiej
policji, starszy aspirant Jan Po-
ciecha.

Jak się okazało wandy nie byli
całkiem trzeźwi. Mają od 18 do
21 lat. Wszyscy są mieszkańcami
Lubina.

Trwa szacowanie wyrządzonych
przez nich strat. Od tego zależy,
jakie konsekwencje spotkają ich
za ten niechlubny wyczyn.

W przypadku wykroczenia za te-
go typu czyn grozi kara grzywny
do 5 tysięcy złotych. Natomiast,
gdy straty wyniosą ponad 250
złotych, wtedy może im grozić
kara do 5 lat pozbawienia wolno-
ści.

JOM

Niemal 3,5 promila we krwi biznesmena

Lubuski przedsiębiorca, którego
policja przytępiła na rekordowej
nietrzeźwości za kierownicą, dłu-
go się ukrywał przed wymiarem
sprawiedliwości. Kiedy go w koń-
cu dorwano, trafił do aresztu.
Teraz przyznaje się do winy i jest
gotów dobrowolnie poddać się
karze.

Lubinianin, 43-letni Jacek S. miał
aż 3,44 promila alkoholu we krwi,
kiedy jechał swym audi A3 jedną
z głównych ulic Legnicy. Munda-
rowi, którzy zatrzymali go do ru-
tynowej kontroli, błyskawicznie
zorientowali się, że jest pijany.
Przy okazji wydało się, że na biz-
nesmenie ciąży prawomocny wy-
rok lubuskiego sądu, który za
takie samo przewinienie skazał
go w 2008 roku. Kolejną wpadkę
zaliczył 2 kwietnia.

W ubiegłym tygodniu legnicka
prokuratura skierowała przeciw-
ko Jackowi S. akt oskarżenia do
tamtejszego sądu. Delikwent
przyznał się do winy i wyraził
wolę dobrowolnego poddania
się karze.

Z oskarżonym uzgodniono karę
pół roku więzienia w zawieszeniu
na dwa lata próby oraz grzywnę
w wysokości 3500 zł i czteroletni
zakaz prowadzenia pojazdów
mechanicznych.

JOM

Chciał oszukać – tak podejrzewa ubezpieczyciel

Policjant podejrzany, ale... wciąż na służbie

Lubuski mundurowy, pomimo podejrzenia wyłudzenia odszkodowania komunikacyjnego, nadal pełni swe obowiązki. Zastrzeżenia co do jego uczciwości ma zarówno komendant, jak i firma ubezpieczeniowa. Stróżowi prawa nie przeszkadza to jednak w dalszym ciągu wykonywać normalną pracę.

Policjant, w czasie wol-
nym od służby, w okoli-
cach Chocianowa miał
mieć stłuczkę z innym pojaz-
dem. Do zdarzenia doszło 26
marca tego roku. Funkcjona-
riusz nie miał wykupionego
autocasco, ale zgłosił szkodę
firmie ubezpieczeniowej
i domagał się rekompensaty
za poniesione straty z polisy
rzekomego sprawcy kolizji.

Ubezpieczyciel uznał jed-
nak, że opisany przez niego
przebieg zdarzenia był zupeł-
nie inny, bo w rzeczywistości
dachował i wcale się z nikim
nie zderzył. 24 maja do lu-

buskiej prokuratury zgłosił
więc doniesienie o przestęp-
stwie wyłudzenia odszkodo-
wania.

Jak się okazuje, dzień
wcześniej podobne zawiadomienie prokuratura otrzy-
mała także od lubuskiej po-
licji. – Ze względu na to, że
funkcjonariusz pozosta-
je w czynnej służbie i na co
dzień współpracuje z lubuś-
skimi śledczymi, postępo-
wanie przejęła Prokuratu-
ra Rejonowa w Legnicy – in-
formuje Liliana Łukasiewicz,
rzecznik prasowy Prokuratu-
ry Okręgowej w Legnicy.



Fot. Joanna Michalak

– Funkcjonariusz pracuje na dotychczasowych zasadach. Nie został zawieszony w obowiązkach służbowych – mówi rzecznik prasowy lubuskiej policji, starszy aspirant Jan Pocięcha

– Funkcjonariusz pracu-
je na dotychczasowych za-
sadach. Nie został zawie-
szony w obowiązkach służ-
bowych – przyznaje rzecznik
prasowy lubuskiej po-
licji, starszy aspirant Jan
Pocięcha.

Przypomnijmy, że na
„rozmowie dyscyplinują-
cej” skończyło się wewnętr-
zne śledztwo lubuskiej policji
wobec funkcjonariusza ru-
chu drogowego, który pod-
czas dziewiczego rejsu roz-
bił nowiutki motocykl służ-
bowy.

JOANNA MICHALAK

Jeśli widzisz wandalę, zgłoś na policję lub straż miejską

Przewrócił, a później skopał... lampę uliczną

– Ktoś zniszczył lampę
uliczną. Przewrócił ją na
ziemię i zniszczył słup oraz
kwiaty wiszące na niej –
poinformował nas
Czytelnik. Chodzi
o oświetlenie znajdujące
się na placu zabaw, zaraz za
dworcem PKS. Sprawa
została zgłoszona
na policję.



Fot. Magdalena Latoch

– Ktoś włożył sporo tru-
du i siły, najpierw przewró-
cił lampę, a potem chyba
po niej skakał, zostały na
niej odciski butów – opisuje
Czytelnik. – Trzeba być albo
silnym, albo bardzo złym,
żeby przewrócić wmuro-
wany słup – dodaje.

Lampa szybko została
wyłączona spod napięcia.

– Objazdy kontrolne
w naszym mieście są ro-
bione raz w tygodniu, pod
koniec dnia. Wtedy to nasz
konserwator sprawdza ca-
łe oświetlenie – tłumaczy
Krzysztof Hałasiewicz z lu-
buskiego magistratu. –
Zgłoszenie o zdewastowa-
nej lampie otrzymaliśmy
bardzo szybko, konserwa-
tor wyłączył ją spod napię-
cia, a wykonawca pode-
-

Ktoś wyżył się na lampie, przewrócił ją i skopał, pozostawiając na niej odciski butów

mie próbę naprawy – do-
daje. – Zawsze na bieżą-
co staramy się interwenio-
wać, jeżeli tylko zauważy-
my, że coś takiego ma miej-
sce, sprawę zgłaszamy na
policję – przyznaje Krzysz-
tof Hałasiewicz z lubuskie-
go magistratu.

Lubinianie takie spra-
wy mogą zgłaszać bądź
do urzędu, bądź do straży

miejskiej. – O tego rodzaju
zdarzeniach jak najbardziej
mogą informować nas za-
niepokojeni mieszkań-
cy. Jesteśmy wtedy w sta-
nie zareagować szybciej,
w tym wypadku od razu
wyłączyliśmy lampę spod
napięcia, po to by niko-
mu nic się nie stało – pod-
sumowuje Hałasiewicz.

MAGDALENA LATOCH

Nabierali lubinian i legniczan

Jeden za kratkami, drugi poszukiwany

Nawet do ośmiu lat więzienia
grozi 55-letniemu mężczyźnie,
który z premedytacją od
lutego wyłudził wspólnie
z kolegą 16 tys. zł.

Złodziejom dali się nabrać
mieszkańcy Legnicy i Lubina.
Jeden z oszustów trafił już do
policyjnego aresztu, drugiego
ciągle poszukuje policja.

Mężczyźni mieli bardzo
dobrze opracowany plan
oszustwa. W ich sidła dała się
złapać mieszkanka naszego
miasta.

Dojrzała kobieta wycho-
dziła z jednego z lubuskich
banków. Była obserwowana
przez złodzieja, który wła-
śnie wpadł w sidła policji. Ten,
który wciąż jest poszukiwany,
przebiegł obok emerytki i ce-
lowo opuścił pakunek na zie-
mię, po czym pobiegł dalej.

Do zdezorientowanej ko-
biety podszedł 55-latek, który
wspólnie z nią otworzył pacz-
kę, w której znajdowały się
pieniądze. „Właściciel” zgub-
y powrócił na miejsce uda-
jąc, że zawartość w paczce nie
należy do niego.

Wtedy kobieta wyciągnęła
swoje pieniądze, by mężczyzna
mógł sprawdzić jej gotówkę. Po
czym oddał pieniądze mówiąc,
że nie należą do niego.



Fot. Archiwum WL

Do kobiety podszedł
55-latek, który wspólnie
z nią otworzył paczkę,
w której znajdowały się
pieniądze

Po powrocie do domu eme-
rytka zorientowała się, że bra-
kuje jej 3.700 zł. Taką techni-
ką oszukiwania złodzieje na-
brali również mieszkańców
Legnicy.

Sprawa trafiła już do pro-
kuratury. Śledczy nie wyklu-
czają, że delikwenci mają na
sumieniu znacznie więcej
ofiar. Wszyscy, którzy spo-
tkali się z podobną sytuacją
proszeni są o kontakt z poli-
cją.

MAGDALENA LATOCH

reklama

MIEJSCE NA TWOJĄ
REKLAMĘ

Zadzwoń nim ktoś Cię ubiegnie

076 841 23 33

zamieszkał bez teściowej

- ❖ kredyty hipoteczne
- ❖ gotówkowe
- ❖ konsolidacyjne
- ❖ dla firm
- ❖ refinansowe
- ❖ na start

767466704, 767466702, 767466701

notuskredyty@wp.pl

LUBIN ul. Jana Pawła II 88B

czynne od 8-20

DOM KREDYTOWY
NOTUS
doradcy finansowi



Galeria
Prezentów

ARTYKUŁY DEKORACYJNE I POMYSŁY NA PREZENT

LAMPY * SZKŁO DEKORACYJNE * WAZONY I CERAMIKA OZOBNA
ŚWIECE ZAPACHOWE * OBRAZY I LUSTRA * PODUSZKI, OBRUSY
KARTKI OKOLICZNOŚCIOWE * TOREBKI I PUDEŁKA PREZENTOWE
ul. 1 Maja 17B, 59-300 Lubin (obok salonu Plus GSM)

➔ UZZM wprowadziło program antyplagiatowy

Kopiowanie surowo wzbronione

Studenci lubińskiej Uczelni Zawodowej Zagłębia Miedziowego w przyszłym roku akademickim będą musieli zapomnieć o kopiowaniu z internetu. Wszystko za sprawą internetowego systemu antyplagiatowego, który zaakceptował już kanclerz uczelni.

Program antyplagiatowy jest stosowany w 133 uczelniach w Polsce. – System działa od 2003 roku, od tego czasu zauważyliśmy wśród uczniów i studentów znaczną motywację do samodzielnego pisania – podkreśla dyrektor do spraw sprzedaży Plagiat.pl, Przemysław Lech.

Ten komputerowy system służy do porównywania tekstów. Dzięki bazie danych porównuje on teksty i umożliwia kontrolę dokumentów pod względem ich podobieństwa. Dlatego teraz

każda praca napisana przez lubińskiego studenta będzie najpierw sprawdzana w systemie komputerowym.

– Dzięki tego rodzaju programom informatycznym, będzie można określić, czy praca była napisana samodzielnie czy też nie – przyznaje kanclerz UZZM, Lucyna Kubis. – Oczywiście zdajemy sobie sprawę, że nasi studenci muszą bazować na dostępnej literaturze, ale to ma być tylko podstawa do napisania pracy, a nie jej znacząca część – podkre-



śla. – Dlatego mamy nadzieję, że nawiązanie współpracy z Plagiat.pl będzie odpowiedzią na nasze potrzeby – dodaje.

Studenci, których prace wykryje system komputerowy, poniosą niemałe konsekwencje

Studenci, których prace wykryje system komputerowy, poniosą niemałe konse-

kwencje. – Zgodnie z procedurą antyplagiatową i przepisami obowiązującymi na uczelni, to promotor podejmuje decyzję, co się stanie ze studentem, którego pracę wykryje nasz system – informuje Przemysław Lech. – W zależności, ile jest zapożyczeń, studentowi grozi upomnienie, kara nagany, zawieszenie, bądź wydalenie z uczelni – kończy.

Z Plagiat.pl korzysta już od jakiegoś czasu Zespół Szkół nr 2 w Lubinie.

MAGDALENA LATOCH

➔ Centrum Kultury Muza odświeżone

Napis w komplecie

Na kilka dni zniknęły litery z budynku Centrum Kultury Muza. Napis został zdemonstrowany, by móc go odświeżyć i podłączyć do instalacji. Litery wróciły już na swoje miejsce.



Każdą z liter z osobną trzeba było podłączyć do instalacji elektrycznej

Jeszcze przed długim weekendem zawiśł pierwszy człon nazwy „Centrum”, pozostała część – „Kultury Muza” czekała jeszcze na montaż. Bo jak się okazuje, zawieszenie liter to wcale nie taka prosta sprawa.

– Każdą z osobną trzeba podłączyć do instalacji elektrycznej – tłumaczy Beata Kurpińska z CK Muza.

15-letni napis wygląda teraz jak nowy. Litery podłączone pod nową instalację mają pobierać mniej energii elektrycznej.

MAGDALENA LATOCH

➔ Wakacyjne kursy nad polskie morze

Z Lubina wprost na plażę

W piątek wieczorem wsiadasz do autobusu, a w sobotę o świcie jesteś już nad morzem – jak co roku lubiński PKS uruchomił specjalną wakacyjną linię autobusową.

W ten sposób bez problemu można dojechać nad polskie morze.

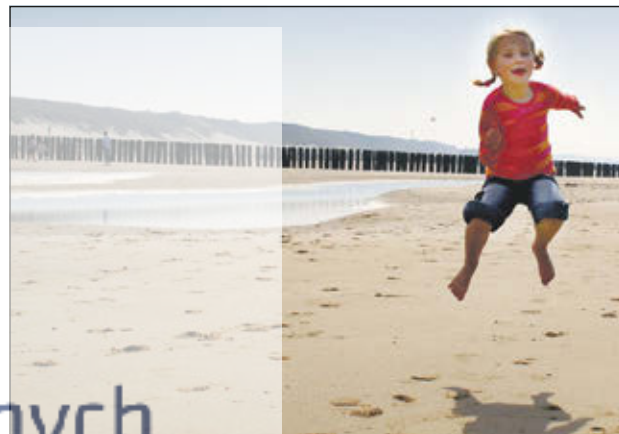
Autobus będzie kursował przez całe wakacje, aż do końca sierpnia. – Wyruszamy w każdy piątek, a wracamy w niedzielę. Każdy kto chciałby spędzić wakacje lub choćby weekend nad morzem, może skorzystać z na-

szej propozycji – zachęca Kazimierz Ziółkowski, dyrektor lubińskiego PKS-u.

Autobus wyjeżdża z lubińskiego dworca, po drodze zajeżdżając jeszcze do Chocianowa. Miejsce docelowe to Świnoujście, ale po drodze zatrzymuje się też w Dziwnówku czy Międzyzdrojach.

Bilet w jedną stronę kosztuje 65 zł i można go kupić na dworcu w Lubinie. Dla uczniów i studentów PKS przygotował jednak 20-procentową zniżkę, a dla dzieci do 6 lat – 60-procentową.

MARIOLA SAMOTICHA



Autobus wyjeżdża z lubińskiego dworca, po drodze zajeżdżając jeszcze do Chocianowa. Miejsce docelowe to Świnoujście, ale po drodze zatrzymuje się też w Dziwnówku czy Międzyzdrojach

reklama

SPRZEDAM BEZPOŚREDNIO DZIAŁKĘ BUDOWLANO USŁUGOWĄ 2218m
SZKLARY GÓRNE CENTRUM - BEZ ZABUDOWY.
PRZEZNACZENIE: PAWILON HANDLOWY, WARSZTAT, MAGAZYN, DOM.
DZIAŁKA JEST NAROŻNA, DWIE DROGI ASFALTOWE, POSIADA WSZYSTKIE MEDIA, WODA, GAZ, PRĄD, KANALIZACJA JEST CZĘŚCIOWO UTWARDZONA ASFALTEM KOŁO 250m2
IDEALNA POD DZIAŁALNOŚĆ: **CENA za ar 7.700 ZŁ 170,000 tys DO MAŁEJ NEGOCJACJI TEL: 501869645**

leopardi collection

WYPRZEDAŻ

- norki od 1350 zł
- króliki od 550 zł
- karakuły od 1680 zł
- skóry od 250 zł

Galeria Centrum Arena, Lubin, ul. Gen. Wł. Skarżyskiego 20 lok. 140, tel. 76 746 45 20

MEBLARZ SALONY MEBLOWE

Najwięcej, Najlepiej, Najtaniej
Ekspozycja na powierzchni 5000 m²
Transport w obrębie 30km GRATIS
ZAPRASZAMY!

Do końca lipca
RABATY od 15 do 40%
Szczegóły w sklepie!

Lubin, ul. Towarowa 1 (Chocianowska 1), tel. 76 844 42 22, 76 844 39 14, 76 841 21 90, 76 846 58 88, email: meblarz@meblarz.pl, www.meblarz.pl

➔ Połączyli dwie ulice

Z Kruczej na skróty

Łącznik ulic Kruczej i Leśnej, który ma ułatwić wyjazd z osiedla właśnie został skończony.

Wykonawca zgłosił wniosek o zakończeniu prac wcześniej, jednak na oficjalne oddanie odcinka do użytku mieszkańcy musieli czekać do 30 czerwca.

– Pismo informujące nas o zakończeniu prac związanych z łącznikiem ulic otrzymaliśmy tydzień wcześniej – informuje Zdzisław Przepiórski z wydziału infrastruktury. – Wykonawca rozpoczął prace w drugiej połowie maja. Jednak z powodu konieczności przełożenia gazociągu, zakończyły się one dopiero pod koniec czerwca – dodaje.

Budowa łącznika pomiędzy ulicami Kruczą i Leśną o długości 45 m kosztowała nieco ponad 87 tysięcy złotych.

Mieszkańcy ulicy Kruczej nie kryją zadowolenia. – Ten łącznik to naprawdę dobre rozwiązanie, żeby wyjechać z osiedla musiałam jechać przez Sowią, teraz bezpośrednio będzie można wyjechać na Leśną – cieszy się Anna, mieszkanka ulicy Sowiej.

Do 30 czerwca korzystanie z łącznika było zabronione, jednak mieszkańcy już od dawna korzystali ze skróót, a kierowcy parkowali tam swoje auta. – Jeżeli nie ma odbioru technicznego robót przez wykonawcę, to ciągle jest to jeszcze teren budowy – informuje Przepiórski.

MAGDALENA LATOCH



Do 30 czerwca korzystanie z łącznika było zabronione, jednak mieszkańcy już od dawna korzystali ze skróót

For: Magdalena Latoch

➔ W najbliższych dniach odbędzie się przetarg, potem ruszy remont

Opóźnienie przez sygnalizację

Na skrzyżowaniu ulic Kościuszki z Paderewskiego jeszcze w tym roku pojawi się sygnalizacja świetlna. Jej powstanie opóźniło nieco rozpoczęcie przebudowy drugiego odcinka ulicy Kościuszki.

Już w najbliższych dniach ogłoszony zostanie przetarg na drugi etap remontu Kościuszki – od Księcia Ludwika I do Paderewskiego. Prace miały zacząć się w lipcu, jednak kilka spraw technicznych pokrzyżowało plany inwestorowi, czyli władzom miasta. – Opóźnienie w realizacji tego przedsięwzięcia nastąpiło z powodu aktualizacji i zmian w dokumentacji technicznej, wszystko to za sprawą dodatkowego pasa ruchu i budowy sygnalizacji świetlnej – wylicza Zdzisław Przepiórski z wydziału infrastruktury.

Skrzyżowanie ulic Kościuszki z Paderewskiego zostało ocenione jako niebezpieczne, szczególnie w godzinach szczytu. – Badania związane z natężeniem ruchu, jakie przeprowadziliśmy, wykazały, że budowa sygnalizacji świetlnej rozwiąże wszystkie problemy kierowców i stanie się azylem dla pieszych – przyznaje Przepiórski.



Pierwszy etap przebudowy ulicy Kościuszki zakończył się w ubiegłym roku. Wkrótce rozpocznie się drugi

For: Maria Czachowska

Sygnalizacja zostanie uruchomiona jeszcze w tym roku. Zaś jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, przebudowa ulicy Kościuszki zakończy się na przełomie września i października. Kierowcy będą więc musieli uzbroić się w cierpliwość.

– Nie bez znaczenia był fakt, że zamknięta dla ruchu była i jest nadal ulica Od-

rodzenia. Jednoczesne zamknięcie obu tych ulic spowodowałoby zakorkowanie centrum miasta. Do czasu rozpoczęcia robót na ul. Kościuszki, ulicy Odrodzenia, przynajmniej na pewnym odcinku, zostanie otwarta, co zrównoważy w pewnym stopniu dodatkowe obciążenie ruchem ulicy Niepodległości spowodowane za-

mknięciem Kościuszki – tłumaczy Przepiórski.

Koszt remontu Kościuszki z postawieniem sygnalizacji to około 3 miliony złotych.

– O utrudnieniach w ruchu, jakie wystąpią przy realizacji robót, poinformujemy przed ich rozpoczęciem – zapewnia Zdzisław Przepiórski. MAGDALENA LATOCH

POWIATOWY URZĄD PRACY
CENTRUM AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl, <http://pup.lubin.sisco.info>

Aktualne oferty pracy na www.wzrostpracy.pl

➔ **OPIEKUNKI W NIEMCZECH** - Firma Promedica24 - wymagana znajomość komunikatywna języka niemieckiego i doświadczenie na podobnym stanowisku, pierwsze spotkanie: 13.07.2011 r. w godz. 11-15 w sali 22 w urzędzie pracy

➔ **KIEROWNIK SKLEPU** - wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne, wymagany min. 1 rok doświadczenia w branży spożywczej na stanowisku kierowniczym, obsługa komputera, książeczka sanepidowska, zaświadczenie o niekaralności (wymagane po zatrudnieniu osoby), KONTAKT: GIEŁDA PRACY w Powiatowym Urzędzie Pracy w Lubinie 12.07.2011 r. godz. 10:00 sala 22

➔ **KASJER - SPRZEDAWCA** - 10 wolnych miejsc (w tym 2 dla osób niepełnosprawnych), wykształcenie zawodowe - sprzedawca, mile widziane doświadczenie w branży spożywczej, obsługa kasy fiskalnej, książeczka sanepidowska, umowa o pracę, praca w Legnicy w POLOMARKECIE, KONTAKT: GIEŁDA PRACY w Powiatowym Urzędzie Pracy w Lubinie 12.07.2011 r. godz. 10:00 sala 22

➔ **MAGAZYNIER** - 2 wolne miejsca, wykształcenie zawodowe - sprzedawca, mile widziane doświadczenie w branży spożywczej, obsługa kasy fiskalnej, książeczka sanepidowska, zaświadczenie o niekaralności (po zatrudnieniu osoby), umowa o pracę, praca w Legnicy w POLOMARKECIE KONTAKT: GIEŁDA PRACY w Powiatowym Urzędzie Pracy w Lubinie 12.07.2011 r. godz. 10:00 sala 22

➔ **SPECJALISTA DS. KSIĘGOWOŚCI** - wykształcenie min. Średnie ekonomiczne, przynajmniej 1 rok doświadczenia w szkole publicznej na stanowisku referenta ds. plac, umiejętność naliczania plac za pomocą programu SIGID, rozli-

czanie ZUS przy pomocy programu PŁATNIK,

➔ **DORADCA KLIENTA** - 4 wolne miejsca, wykształcenie min. Średnie (oczekiwane wyższe turystyka lub hotelarstwo), min. 1 rok doświadczenia w sprzedaży wyjazdów turystycznych, praktyczna znajomość systemów rezerwacyjnych (np. MERLIN X), mile widziana znajomość języka angielskiego w stopniu umożliwiającym swobodną komunikację, wysoka kultura osobista, komunikatywność i nastawienie na pracę z ludźmi, znajomość branży turystycznej, umiejętność planowania i organizacji własnej pracy, silna motywacja i orientacja na realizację celów sprzedaży,

➔ **ASYSTENT KIEROWNIKA DS. PRODUKCJI** - wymagana bardzo dobra znajomość języka włoskiego - warunek konieczny, biegła obsługa komputera, znajomość branży owoce/ warzywa, bardzo dobra organizacja pracy własnej, umiejętność działania w sytuacjach stresowych i współpracy,

➔ **AGENT FINANSOWO-UBEZPIECZENIOWY** - 5 wolnych miejsc, wykształcenie min. Średnie, mile widziane doświadczenie w finansach i systemie MLM, mile widziani studenci i osoby szukające dodatkowej pracy,

➔ **PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY - TRENER** - wymagane wykształcenie min. Średnie związane z rekreacją ruchową lub medyczne, prawo jazdy kat. B, obsługa komputera, konieczna znajomość języka angielskiego, niemieckiego, węgierskiego, rumuńskiego lub czeskiego, praca w Polsce i zagranicą

➔ **KASJER - SPRZEDAWCA** - wymagana uczciwość, dyspozycyjność,

➔ **KASJER - SPRZEDAWCA** - 3 wolne miejsca, wykształcenie zawodowe lub

Średnie, obsługa kasy fiskalnej, wymagany stopień niepełnosprawności,

➔ **KASJER - SPRZEDAWCA** - WYMAGANE doświadczenie w handlu w branży spożywczej, obsługa kasy fiskalnej, aktualna książeczka sanepidowska,

➔ **SPRZEDAWCA** - wymagane wykształcenie min. zawodowe, mile widziane doświadczenie w zawodzie, obsługa kasy fiskalnej mile widziana, uczciwość, dyspozycyjność,

➔ **SPRZEDAWCA - HANDLOWIEC** - WYMAGANA znajomość branży telefonów komórkowych, dyspozycyjność, sumienność, komunikatywność,

➔ **KASJER - SPRZEDAWCA** - wymagane doświadczenie w handlu w branży mięsno-wędlinarskiej, osoby z Lubina, 1/2 etatu

➔ **SPRZEDAWCA W SKLEPIE TURYSTYCZNYM** - wymagana znajomość branży oraz znajomość handlu, mile widziana znajomość obsługi komputera, kasy fiskalnej, mile widziane prawo jazdy kat. B,

➔ **SPRZEDAWCA** - wymagane doświadczenie w handlu w branży spożywczej, znajomość obsługi kasy fiskalnej,

➔ **SPRZEDAWCA** - 2 wolne miejsca, wykształcenie zawodowe/ średnie, mile widziane doświadczenie w budownictwie, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności,

➔ **SPRZEDAWCA - DORADCA KLIENTA** - 5 wolnych miejsc, wykształcenie zawodowe lub średnie, orzeczenie o niepełnosprawności, komunikatywność, orientacja na klienta,

➔ **SPRZEDAWCA** - wymagane wykształcenie zawodowe, obsługa komputera,

➔ **HYDRAULIK - WYMAGANE** wykształcenie zawodowe/ średnie, min. 2 lata doświadczenia w zawodzie,

➔ **PŁYTKARZ** - 3 wolne miejsca, doświadczenie w zawodzie

➔ **ROBOTNIK BUDOWLANY** - TYNKARZ I INNI FACHOWCY - 4 wolne miejsca, min. 5 lat doświadczenia zawodowego, umiejętność pracy w zespole, operatywność, dobra organizacja pracy

➔ **PRACOWNIK OGÓLNOBUDOWLANY** - 2 wolne miejsca, konieczne doświadczenie w zawodzie (murowanie, tynkowanie, wykończenia),

➔ **BRUKARZ** - 2 wolne miejsca, konieczne doświadczenie w zawodzie,

➔ **PRACOWNIK DO MONTAŻU OKIEN** - 2 wolne miejsca, wymagane doświadczenie w pracach tynkarskich,

➔ **INŻYNIER BUDOWNICTWA** - wymagane wykształcenie wyższe budowlane lub ostatni rok studiów, mile widziane doświadczenie w zawodzie oraz uprawnienia budowlane, praca w delegacji na terenie kraju,

➔ **PRACOWNIK OGÓLNOBUDOWLANY** x 3, DEKARZ-BLACHARZ x 1 - 4 wolne miejsca, wymagane doświadczenie w docieplaniu budynków oraz remontach i budowach dachu,

➔ **MURARZ DO SILKI** - 4 wolne miejsca, doświadczenie przy murowaniu silki,

➔ **PRACOWNIK BUDOWLANY** - PRACE WYKOŃCZENIOWE - wymagane wykształcenie zawodowe/średnie, min. 2 lata doświadczenia na w/w stanowisku,

➔ **KIEROWNIK BUDOWY** - wymagane doświadczenie w zawodzie, biegła znajomość języka niemieckiego,

➔ **FREZER - NARZĘDZIOWIEC** - 2 wolne miejsca, konieczne doświadczenie w zawodzie,

➔ **INŻYNIER BUDOWNICTWA** - 2 wolne miejsca, wymagane wykształcenie wyższe budownictwo, mile widziane doświadczenie,

➔ **MAJSTER** - PRACOWNIK BUDOWLANY - doświadczenie zawodowe min. 5 lat na w/w stanowisku, umiejętność

czytania projektów budowlanych, znajomość norm kosztorysowych, umiejętność kierowania zespołem, dobra organizacja pracy, operatywność,

➔ **ROBOTNIK BUDOWLANY** - 4 wolne miejsca, doświadczenie zawodowe min. 5 lat na w/w stanowisku, umiejętność czytania projektów budowlanych, umiejętność pracy w zespole, dobra organizacja pracy, operatywność

➔ **KOSZTORYSANT BUDOWLANY** - 1 wolne miejsce, wymagane min. 2 lata doświadczenia w zawodzie, prawo jazdy kat. B,

➔ **KIEROWNIK ROBÓT INSTALACYJNYCH** - 1 wolne miejsce, wymagane uprawnienia do prowadzenia robót instalacyjnych,

➔ **MURARZ** - TYNKARZ - 2 wolne miejsca, wykształcenie zawodowe budowlane, min. 5 lat stażu pracy w zawodzie,

➔ **MAJSTER ROBÓT** - 2 wolne miejsca, wykształcenie wyższe w zakresie sieci sanitarnych,

➔ **ELEKTRONIK** - , wymagane wykształcenie kierunkowe lub doświadczenie w zawodzie,

➔ **SPECJALISTA DS. AUTOMATYKI (PODZIEMIA)** - wykształcenie wyższe techniczne, kierunek: automatyka, elektronika, informatyka, znajomość programowania sterowników PLC, uprawnienia SEP „E” grupa 1,

➔ **SPECJALISTA DS. ELEKTRYCZNYCH** - wykształcenie wyższe techniczne kierunek: elektryczny, uprawnienia SEP „E” grupa 1,

➔ **ŚLUSARZ - MONTER** X 15, ELEKTROMONTER X 15, MONTER KONSTRUKCJI STAŁOWYCH X 10- 40 wolnych miejsc, wykształcenie zawodowe lub średnie techniczne, wymagane doświadczenie w wybranym zawodzie, znajomość rysunku technicznego, mile widziana znajomość

języka niemieckiego, praca w delegacji, zapewnione zakwaterowanie i dojazd, wyżywienie we własnym zakresie

➔ **OPERATOR MASZYN** - 8 wolnych miejsc, wykształcenie min. podstawowe, mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku, uprawnienia na wózki widłowe lub suwnice, pełny etat lub 1/2 etatu,

➔ **OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO** - , wymagane uprawnienia do obsługi wózka widłowego oraz stopień niepełnosprawności (oferta wyłącznie dla osób zarejestrowanych w PUP w Lubinie)

➔ **MECHANIK GÓRNICZYCH MASZYN SAMOJEZDNYCH POD ZIEMIĄ** - 2 wolne miejsca, wykształcenie min. zawodowe mechanik pojazdów samochodowych lub średnie technik mechanik, staż pracy min. 5 lat pod ziemią, prawo jazdy kat. B,

➔ **OPERATOR SUWNIICY POMOSTOWEJ** - , wykształcenie zawodowe, uprawnienia U.D.T. do obsługi suwnic pomostowych, praktyka w zawodzie min. 2 lata,

➔ **OPERATOR SAMOJEZDNYCH MASZYN GÓRNICZYCH - WOZU KOTWIĄCEGO (SWK)** - 2 wolne miejsca, wykształcenie min. zawodowe, min. 2 lata stażu pod ziemią, uprawnienia kwalifikacyjne OUG,

➔ **OPERATOR KOPARKI** - 1 wolne miejsce, wymagane doświadczenie w zawodzie.

Szczegółowe informacje na temat ofert pracy oraz dane kontaktowe do pracodawców dostępne są na stronie: www.pup.lubin.pl oraz w urzędzie pracy.

Powiatowe

Rusza remont na Paderewskiego

► Powiatowe inwestycje



Przebudowa ulicy obejmie dwa skrzyżowania: z ulicami Wrocławską i Sikorskiego

Ulica Paderewskiego przemieni się w plac budowy. Roboty obejmą, co prawda, niespełna 500-metrowy odcinek, ale kierowcom mo-

gą sprawić spore kłopoty. Przebudowany będzie fragment ulicy Paderewskiego – od stacji paliw po skrzyżowanie z drogą krajową nr 3 (przy kładce). Konieczne bę-

dą zmiany organizacji ruchu, ale – z uwagi na duże natężenie ruchu – będzie on nadal dwukierunkowy.

Inwestycja obejmie wykonanie nowej jezdni wraz

z przebudową skrzyżowań i zjazdów oraz wydzielenie zatok autobusowych. Powstaną nowe chodniki i ścieżki rowerowe, a sygnalizacja świetlna zintegrowana z systemem zarządzania ruchem drogowym dla całego miasta.

Lubinianie muszą uzbroić się w cierpliwość, bowiem roboty na jednej z najruchliwszych dróg w mieście mają potrwać do końca października. Ich wykonawcą jest wrocławska spółka Berger Bau. Koszt inwestycji to ponad 3 mln 570 tys. zł. Połową tej kwoty powiat otrzymał z budżetu państwa w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych 2008-2011.

MIROSLAWA BOŻYŃSKA

Teraz mandaty wlepia Inspekcja

► Ważne dla kierowców

Od 1 lipca kierowcom złapanym przez fotoradary mandaty wystawia nie policja, a Inspekcja Transportu Drogowego. Nowy przepis nie dotyczy na razie Lubina.

Chodzi o to, że Inspekcja będzie zarządzać stacjonarnymi fotoradarami, które przejęła od policji i od Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Dotyczy to m.in. urządzeń, stojących przy krajowej trójce.

Jednak dwa maszty, które mamy w Lubinie, są własnością gminy miej-



Fotoradary w Lubinie pozostają własnością miejskiej gminy

skiej i nie ma wymogu, żeby je przekazać – mówi komendant lubińskiej straży miejskiej Robert Kotulski.

W mieście, tak jak do tej pory, kierowcy będą karani przez straż lub gdy ich wyczyny za kierownicą zarejestruje przenośny fotoradar – przez policję.

Tymczasem Inspekcja Transportu Drogowego na drogach w całym kraju ma postawić w sumie 300 nowych urządzeń. Na razie jednak sprawdza stan przejętych fotoradarów.

MB

ZOZ: negocjacji związkowców ciąg dalszy

► Wokół powiatu

W mniejszym gronie i bez obecności mediów – związki zawodowe ze szpitala i zarząd powiatu ustaliły nowe warunki negocjacji w sprawie pakietu socjalnego dla załogi likwidowanego ZOZ-u. Obie strony dały sobie dłuższy czas na rozmowy – do końca lipca.

Na drugim spotkaniu z przedstawicielami związków zawodowych w starostwie zarząd powiatu przedstawił swoją propozycję gwarancji dla pracowników, których obejmą restrukturyzacyjne zmiany.

Personel, który będzie niezbędny do funkcjonowania „nowego szpitala”

zostanie przeniesiony na zasadach artykułu 23 prim (Kodeksu pracy) – poinformował Damian Stawikowski. – Co do „przymusowych” odejść, proponujemy wypłatę takim osobom – oprócz trzymiesięcznego wypowiedzenia i trzymiesięcznej odprawy – wypłatę dodatkowej pensji.

Damian Stawikowski przyznał, że dziś ani szpital, ani powiat nie mają pieniędzy na wypłatę dodatkowych odszkodowań dla pracowników ZOZ, ale liczą na to, że szpital wesprze kapitałowo samorządy, z którymi już trwa rozmowa.

Trzecia propozycja zarządu powiatu dotyczyła gwa-

rancji zatrudnienia. Związkowcy w pakiecie wpisali 5 lat.

– My proponujemy jednoroczne gwarancje warunków socjalnych i płacowych – powiedział Damian Stawikowski.

Czy ta oferta jest dla związków do przyjęcia – na razie nie wiadomo. Dyskusja dotyczyła bowiem głównie planowanej redukcji zatrudnienia: czy jest potrzebna i ile osób obejmie. Jak usłyszeliśmy, w ZOZ trwa liczenie personelu i porównywanie danych z raportem audytora. Według ostatnich danych, redukcja zatrudnienia może objąć nie 130, jak mówiono po audycie, a ok.

70 osób. I nie jest to wciąż wielkość ostateczna.

Negocjacje między związkami zawodowymi ZOZ-u a zarządem powiatu nie skończyły się. Minał natomiast ustalony przez strony termin rozmów. Do listu intencyjnego wpisano aneks z nową datą: 31 lipca. Rozmowy będą się toczyć w mniejszym gronie (po dwie osoby z danej organizacji) i – na wniosek strony związkowej – bez udziału mediów.

– Bo czas negocjacji to nie jest czas na udzielanie informacji – wyjaśniła Małgorzata Siwoń ze Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych.

MIROSLAWA BOŻYŃSKA

Oplaty drogowe

► Nowe przepisy

Od 1 lipca w Polsce ruszył elektroniczny system poboru opłat drogowych. Dzień wcześniej na drogach przy granicy państwa pojawił się nowy znak.

Znak D-39a oznacza, że wjeżdżamy (lub jedziemy) drogą, za którą są pobierane opłaty drogowe. Będzie on stosowany na drogach w pobliżu granicy państwowej, ale również na parkingu lub przed punktem poboru opłat, znajdujących się w pobliżu granicy.

Od 1 lipca opłata za przejazd wybranymi autostradami, drogami ekspresowymi i odcinkami róg krajowych będzie się odbywać drogą elektroniczną. W sumie obejmie ok. 1600 km dróg. System zastąpi dotychczas obowiązujące winiety i opłaty paliwowe – będzie naliczać te opłaty za faktycznie przejechane kilometry.

Wjeżdżając na płatny odcinek drogi zamontowane w samochodzie urządzenie pokładowe zidentyfikuje pojazd i określi jego pozycję, rejestrując pokonaną odległość.

Zgodnie z wchodzącym

w życie rozporządzeniem ministra infrastruktury, stawki za opłaty elektroniczne są obowiązkowe dla pojazdów o masie powyżej 3,5 tony i poniżej 12 ton oraz dla pojazdów posiadających więcej, niż 9 miejsc siedzących (autobusy niezależnie od ich masy). Stawki będą zróżnicowane ze względu na kategorie pojazdów a także dla klasy emitowanych przez nie spalin.

Wysokość stawek: od 0,20 do 0,53 zł/km – dla autostrad i dróg krajowych oraz od 0,16 do 0,42 – dla pozostałych dróg krajowych.

Nowe przepisy dostosowują polskie prawo do dyrektywy unijnej.

MB



FOT. Internet

Na tych trasach, na których opłata będzie pobierana elektronicznie, pojawi się nowa tabliczka T-34 (na oznakowaniu znajdzie się razem ze znakami numeru drogi)

Dodatkowe pieniądze z PFRON-u

► Dla niepełnosprawnych

O ponad 200 tys. zł zwiększyła się w powiecie pula pieniędzy, przeznaczonych na rehabilitację osób niepełnosprawnych.

Zarząd powiatu właśnie zdecydował, jak będą podzielone te dodatkowe pieniądze z PFRON. 20 tys. zł przeznaczono na rehabilitację zawodową, czyli podjęcie własnej

działalności gospodarczej, rolniczej (lub wniesienie wkładu do spółdzielni). O 213 tys. 550 zł zwiększył się pula, przeznaczona na rehabilitację społeczną, w tym: o 13 tys. 550 zł będzie można dodatkowo skierować na dofinansowanie Turów rehabilitacyjnych, a 200 tys. zł – na tworzenie warsztatów terapii zajęciowej.

MB

OGŁOSZENIE

Zarząd Powiatu w Lubinie

zaprasza do składania ofert na oddanie w najem lokali mieszkalnych położonych na terenie miasta Lubina, spełniających następujące warunki:

- **MIESZKANIE NR 1:** położenie – 1 piętro; powierzchnia użytkowa ok. 80 m², składające się z 4 pokoi, kuchni, łazienki z wc; winda, podjazd dla osób niepełnosprawnych, pomieszczenie przynależne-garaż;
- **MIESZKANIE NR 2:** położenie – 1 lub 2 piętro; powierzchnia użytkowa ok. 53,2 m², składające się z min. 2 pokoi, kuchni, łazienki z wc;
- **MIESZKANIE NR 3:** położenie – 1 lub 2 piętro; powierzchnia użytkowa ok. 49,5 m², składające się z 3 pokoi, kuchni, łazienki z wc.

Zainteresowani – zarówno osoby fizyczne, jak prawne – proszone są o składanie ofert na adres e-mail: j.krajewska-niemczyk@powiat-lubin.pl, w terminie do dnia 22 lipca 2011 r.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr tel. 76-746-71-52, 76-746-72-10.

Wywiesili listy

► Szkolnictwo ponadgimnazjalne w powiecie

1336 absolwentów gimnazjów już wie, w której szkole i w jakiej klasie będzie kontynuować naukę od 1 września. W ponadgimnazjalnych placówkach w powiecie ogłoszono wyniki naboru na przyszły rok szkolny.

Najwięcej pierwszoklasistów – 334 w sześciu oddziałach o różnych kierunkach – przyjęto do Technikum nr 1 przy Zespole Szkół nr 1 w Lubinie. Wśród liceów drugi ogólniak liczbą 216 uczniów lekko przewyższa I LO (192 uczniów). W obu tych szkołach oraz w IV LO przy ul. Szpakowej zakwalifikowanych do przyjęcia pierwszoklasistów jest tyłu, ile było zaplanowanych miejsc. Dwie osoby mają jeszcze szansę dostać się do pierwszej klasy w V LO przy ul. KEN.

Wyniki naboru pokazują również, jakie oddziały – z uwagi na nikłe zainteresowanie – od września nie



Najwięcej pierwszoklasistów przybędzie w Zespole Szkół nr 1 przy ul. Kościuszki

powstaną. Chodzi o klasę technika teleinformatyka w Technikum nr 1, technika handlowca – w Technikum nr 2, technika elektroenergetyka transportu szynowego i technika cyfro-

wych procesów graficznych w Technikum nr 3 w Lubinie. Z kolei powstająca w tej placówce klasa, ucząca w zawodzie fototechnika będzie klasą integracyjną. Zasadnicza Szkoła Zawodowa nr 2

w Lubinie (przy ul. KEN) musi zrezygnować z uruchomienia oddziału o kierunku mechanik-monster maszyn i urządzeń (drugi rok z rzędu brak chętnych), zaś Technikum w Rudnej

najprawdopodobniej z planowanych dwóch klas zawodowych utworzy jedną (11 zakwalifikowanych na 30 miejsc).

W sumie, do wszystkich szkół ponadgimnazjalnych w powiecie lubińskim przyjęto 1285 uczniów (w tym 89 do Salezjańskiego LO i 47 do Liceum Profilowanego). 51 absolwentów gimnazjów będzie kontynuować naukę w innym powiecie, a 44 osoby pozostały bez przydziału.

- To osoby, które na przykład wskazały w systemie elektronicznego naboru tylko jeden oddział w jednej szkole i nie dostały się z uwagi na małą liczbę uzyskanych punktów – mówi sekretarz starostwa Tymoteusz Myrda. - Niezakwalifikowani do żadnej ze szkół uczniowie mogą wziąć udział w drugim naborze, który będzie trwać od 6 do 13 lipca.

MIROSLAWA BOŻYŃSKA

Są jeszcze wolne miejsca w szkołach:

- * Technikum w Rudnej – 11 miejsc w klasie technik agrobiznesu i 7 w klasie technik organizacji reklamy;
- * Technikum nr 1 w Lubinie – 23 miejsca w klasach: technik mechanik, technik elektronik, technik telekomunikacji i technik informatyk;
- * Technikum nr 2 w Lubinie – 7 miejsc w klasie technik hotelarstwa i 6 w klasie technik obsługi turystycznej;
- * Technikum nr 3 w Lubinie – 6 miejsc w klasie technik budownictwa, 7 – w technik pojazdów samochodowych i technik elektryk;
- * Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Rudnej – 6 miejsc w klasie wielozawodowej;
- * Zasadnicza Szkoła Zawodowa nr 1 w Lubinie – 4 miejsca w klasie wielozawodowej;
- * Zasadnicza Szkoła Zawodowa nr 2 w Lubinie – 2 miejsca w klasie elektryk, 1 w klasie elektromechanik i technolog robót wykończeniowych w budownictwie, 5 w klasie mechanik pojazdów samochodowych i 8 miejsc w klasie wielozawodowej.

Podziękowania na pożegnanie

► W Zespole Szkół w Chrótniku



Starosta Tadeusz Kielan i przewodniczący rady powiatu Adam Myrda spotkali się z pracownikami likwidowanej szkoły w Chrótniku.

- Chcemy państwu podziękować za dobrze wykonaną pracę – powiedział starosta. Na pamiątkę

rozstania i w podziękowaniu wręczono wszystkim pracownikom szkoły dyplomy oraz książkowe upominki. Większą część spotkania zajęła rozmowa i pytania na tematy związane z prawami pracowników zamykanej szkoły.

MB

Centrum Innowacji

Nie mają czasu na nudę

► W Młodzieżowym Domu Kultury

W organizowanej przez MDK półkolonii uczestniczy 55 dzieci w różnym wieku.



W czasie naszej krótkiej wizyty jedna grupa pod okiem Elżbiety Kochan pracowała nad formami przestrzennymi z papieru. W sali obok Barbara Zgrzebnicka-Papciak prowadziła zabawy z nagrodami, a na piętrze nieco starsze dzieci na warsztatach teatralnych Lidii Głodowskiej próbowały bez słów pokazać cztery żywioły.



Niezależnie od półkolonii, amatorzy gitarowego grania kilka razy w tygodniu mogą liczyć na lekcje i porady Andrzeja Ossowskiego.

MB

Matura: matematyczny pogrom

► Oświata w powiecie

379 uczniów w powiecie lubińskim nie zdało w tym roku egzaminu dojrzałości. Takie są wstępne wyniki, ogłoszone przez Okręgową Komisję Egzaminacyjną. Na szczęście, większość maturzystów będzie mogła przystąpić w sierpniu do poprawek.

W naszych szkołach potwierdziła się diagnoza ogólnopolska: sprawcą maturalnego pogromu był egzamin z matematyki.

W największej szkole ponadgimnazjalnej w powiecie, czyli w Zespole Szkół nr 1 tylko z samej matematyki poprawkę będzie zdawało 101 uczniów!

- Są wśród nich również maturzyści z ubiegłych lat lub z innych szkół – wyjaśnia dyrektor Paweł Klimaszewski i dodaje, że o ile w zdawalności tutejsze liceum nie może się porównywać z innymi lubińskimi ogólniakami (31,5 proc. zdało maturę),

o tyle w klasyfikacji techników Technikum nr 1 ma wyniki lepsze od średniej w powiecie: 54,4 proc. w porównaniu do 44,9 proc.

Na 1131 uczniów we wszystkich placówkach ponadgimnazjalnych maturę zdały w tym roku 752 osoby. 66,5-procentowa zdawalność plasuje powiat lubiński w skali województwa dopiero w drugiej dziesiątce.

Z wyników, jak co roku, są zadowoleni dyrektorzy I i II LO. Tu zdawalność wyniosła odpowiednio: 97 i 97,5 proc.

- Oczywiście, zawsze mogło być lepiej – komentuje Joanna Dubińska, dyrektor II LO.

- Średnie punktów są porównywalne z ubiegłym ro-

kiem, ale faktem jest, że egzamin z matematyki był trudniejszy – przyznaje Józef Marciszyn z I LO. Tu maturę oblało siedem osób. Wszyscy z matematyki. Ale zdarzyły się prace, również z innych przedmiotów, które uzyskały maksymalną liczbę punktów.

- Najważniejsze, że nie ma takiego ucznia, który nie miałby prawa do poprawki w sierpniu – dodał dyrektor.

O takim szczęściu nie mogą mówić maturzyści Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących. Tu na 55 zdających maturę prawo do egzaminu poprawkowego ma tylko 31 osób. Co równie znamienne: na dziewięć osób, które zdały maturę ośmiorn było uczniami technikum.

MIROSLAWA BOŻYŃSKA

MATURALNE STATYSTYKI W POWIECIE LUBIŃSKIM PRZEDSTAWIAJĄ SIĘ NASTĘPUJĄCO:

Licea ogólnokształcące: na 702 zdających 568 już uzyskało świadectwo dojrzałości (80,9 proc.)

Licea profilowane: 33 zdających – 10 zdało (30,3 proc.);

Licea uzupełniające: 28 zdających – 9 zdało (32,1 proc.)

Technika: 365 zdających – 164 zdało (44,9 proc.)

Technika uzupełniająca: 3 zdających – 1 osoba zdała (33,3 proc.)

➔ Zabrakło jednego głosu do bezwzględnej większości

Burmistrz bez absolutorium

Andrzej Holdenmajer, rządzący Ścinawą, nie został skwitowany. Aby burmistrz otrzymał absolutorium od rady, zabrakło tylko jednego głosu.

Mieszkańcy wystawili pozytywną ocenę burmistrza, a kilku radnych, którzy po pół roku odwrócili się od burmistrza, odwrócili się tym samym od mieszkańców – tak skomentowano wyniki głosowania na oficjalnej stronie ścinawskiej gminy.

Według opozycji, szef gminy nie zasłużył na skwitowanie ponieważ wiele zaplanowanych przedsięwzięć nie doczekało się realizacji.

– Chodzi między innymi o kilkanaście zadań inwestycyjnych, przeniesionych na 2011 rok i 200 tysięcy złotych zobowiązań, jakie ma Zakład Gospodarki Komunalnej – mówi radny Mirosław Krasniański.

Uchwały absolutoryjnej w Ścinawie nie podjęto. Choć siedmiu członków rady pozytywnie oceniło Andrzeja Holdenmajera, to w głosowaniu bezwzględnej większości nie mieli: sześć radnych wstrzymało się od głosu, a jedna osoba była przeciwko.

Budżet gminy Ścinawa w 2010 r. wykonano na poziomie ponad 101 procent.

MIROŚŁAWA BOŻYŃSKA



Siedmiu radnych głosowało za udzieleniem absolutorium Andrzejowi Holdenmajerowi, tylko jeden rajca był przeciwko, sześć osób wstrzymało się od głosu

Kolonie dla małych mieszkańców Ścinawy

Jak co roku dzieci uczęszczające do świetlic terapeutycznych w Ścinawie i Parszowicach wyjadą na kolonie letnie. W tym roku 27 dzieci spędzi wakacje w Gdyni.

Turnus będzie trwał od 18 do 27 lipca 2011 r. Rodzice opłacą 50% kosztów skierowania, pozostałe 50% zostanie dofinansowane ze środków przeznaczonych na realizację Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii. Program kolonii jest bardzo ciekawy, wierzymy, że dzięki wspólnym siłom, będą to niezapomniane wakacje i wspinały wypoczynek.

ACH (SCINAWA.PL)

➔ Konkurs na symbol czystości

Wiły wianki i rzucały je do falującej wody

Trzyosobowa komisja – w składzie: Katarzyna Przeworska, Ewelina Wójcik oraz Beata Kobzińska – wyłoniła laureatów konkursu na wykonanie wianka świętojanka.

Impreza odbyła się w minioną sobotę w Radoszycach. Organizatorami byli miejscowe sołectwo i Chobieński Ośrodek Kultury.

CHOK

Wyniki:

Do lat 14

Kategoria – wianek florystyczny
I miejsce – Kornelia Zarzycka
II miejsce – Magdalena Mazurek
III miejsce – Natalia Wadoń
Kategoria wianek tradycyjny
I miejsce – Klaudia Dubiel
II miejsce – Agata Buda

Powyżej lat 14

Kategoria – wianek florystyczny
I miejsce – Izabela Stocka
II miejsce – Wioletta Halczuk
III miejsce – Małgorzata Krzos
Kategoria wianek tradycyjny
I miejsce – Edyta Buda
II miejsce – Danuta Rukść
III miejsce – Joanna Buda



Nagrodzono kilka osób, w różnych kategoriach

➔ Śladami Piastów Śląskich

Powiat lubiński zwiedzali... przewodnicy

Około pięćdziesięcioosobowa grupa przewodników turystycznych z całego kraju odbywa doroczną podróż po Dolnym Śląsku. W ubiegłym tygodniu oglądali atrakcje powiatu lubińskiego i głogowskiego, potem zwiedzali Przemkowski Park Krajobrazowy.

To już piąta edycja Śladami Piastów Śląskich. Uczestnicy nawet tak specjalistycznej wycieczki, potrzebowali przewodników i roli tej w Lubinie podjęli się członkowie tutejszego oddziału PTTK – Marian Turkiewicz oraz Marian Hawrysz.

W opowieściach o historii i zabytkach stolicy Pol-

skiej Miedzi musieli jednak na moment ustąpić proboszczowi parafii pw. Matki Boskiej Częstochowskiej Franciszkowi Stebleckiemu, który gości oczarował swoją wiedzą i troską o losy świątyni.

Równie miłe wrażenie sprawił na wycieczkowiczach Andrzej Holdenmajer gospodarz Ścinawy, którą przewodnicy zwiedzali w piątkowe popołudnie. Byli też w siedzibie KGHM, a później podziwiali uroki zabytkowych budowli w Głogowie.

Przewodnicki zjazd trwał do wtorku. Jego uczestnicy chcą jeszcze zobaczyć Ziemię Lubuską.

MIROŚŁAWA BOŻYŃSKA



Miłe wrażenie sprawił na wycieczkowiczach Andrzej Holdenmajer gospodarz Ścinawy, którą przewodnicy zwiedzali w piątkowe popołudnie. Przewodnicy odwiedzili też Lubin

➔ Chobieński Ośrodek Kultury

Międzynarodowy plener artystyczny

Już po raz jedenasty Chobieński Ośrodek Kultury gości artystów z całej Polski i Ukrainy na Plenerze Malarsko-Rzeźbiarskim w Chobieni.

W tegorocznej imprezie udział bierze 29 artystów, w tym sześciu rzeźbiarzy i 23 malarzy, z czego pięciu to obywatele Ukrainy.

W tym roku tematem dla rzeźbiarzy jest świat krasnoludków: skrzatów, smurfów, elfów. Z kolei malarze będą mieli za zadanie wykonać pocztówkę z Chobieni i okolic (pejzaż, architektura) lub uwiecznić konie. Mogą też w dowolny sposób zinterpretować hasło „Motylem jestem”.

W ramach atrakcji organizatorzy przewidzieli m.in. mecz piłki nożnej o puchar dyrektora CHOK. Uczestnicy pleneru zmierzą się z przyjaciółmi Chobieńskiego Ośrodka Kultury. Spotkanie zaplanowane jest na czwartek, 7 lipca, na godz. 17. Amatorzy rywalizować będą na boisku sportowym Odry Chobienia.

Z kolei w piątek, 8 lipca, artyści wezmą udział w Festiwalu Mniejszości Narodowych i Etnicznych Pod Kyczerą. Tegoroczny plener potrwa do 10 lipca. Jego podsumowaniem będzie wernisaż prac przewidziany na sobotę, 9 lipca, na godz. 17 na rynku w Chobieni lub sali widowiskowej CHOK.

KATARZYNA PRZEWORSKA,
DYREKTOR CHOK



◀W tym roku tematem dla rzeźbiarzy jest świat krasnoludków

▼W tegorocznej imprezie udział bierze 29 artystów, w tym sześciu rzeźbiarzy i 23 malarzy, z czego pięciu to obywatele Ukrainy



Godzina opieki nad dzieckiem będzie kosztować 2,30 zł

Za przedszkole trzeba będzie płacić

Trochę ponad 2 złote za godzinę będą musieli zapłacić rodzice, jeśli będą chcieli zostawić swoje dziecko w przedszkolu gminnym na więcej niż pięć godzin.

Ta podstawowa pięciogodzinna opieka nad dzieckiem nadal będzie bezpłatna. Taką decyzję podjęli na ostatniej sesji radni gminy Lubin.

Obowiązek wprowadzenia opłat nakłada na nas zmieniona ustawa o systemie oświaty. Wybraliśmy więc najniższą z możliwych stawek – tłumaczy wójt Irena Rogowska. – Dokładnie 2,30 zł, tyle będzie kosztować godzina opieki nad dzieckiem. Jeżeli rodzic będzie chciał zostawić dziecko na dłużej niż pięć godzin, będzie musiał to wcześniej zadeklarować – dodaje.

MAGDALENA LATOCH

Każdy rodzic będzie mógł indywidualnie wybrać liczbę godzin, w zależności od danego dnia. – Dla nas najważniejsza jest tylko informacja, o ile dłużej dziecko będzie przebywało w placówce – podkreśla Irena Rogowska. – Jeśli chodzi o opłaty za wyżywienie, ceny nie uległy zmianie – dodaje.

Obecnie w Przedszkolu w Raszówce przebywa blisko 100 przedszkolaków, podobnie jest w oddziale zamiejscowym w Lubinie.

Trwają jeszcze negocjacje dotyczące dowozu dzieci do przedszkoli. – Chcielibyśmy, aby każdy rodzic przejął dowóz dziecka na siebie, na razie jesteśmy jeszcze na etapie rozmów na ten temat – kończy Rogowska.



Każdy rodzic będzie mógł indywidualnie wybrać liczbę godzin, w zależności od danego dnia

Część zlikwidują, część przeniosą

W gminie ubędzie bibliotek. Placówka w Zimnej Wodzie zostanie zlikwidowana, a trzy – w Składowicach, Szklarach Górnych i Gogółowicach – zostaną przyłączone do innych filii. – W tej chwili mamy w gminie dziesięć bibliotek dla dorosłych. To dość dużo, tym bardziej że, niestety, czytelnictwo spada – mówi wójt Irena Rogowska. – Na terenie gminy mamy bardzo dobrą komunikację między miejscowościami, więc przejazd mieszkańców nie stanowi problemu. Ponadto chcemy zmniejszyć koszty, które w tej chwili są dość wysokie – tłumaczy powody likwidacji i połączenia bibliotek szefowa gminy.

Ponadto biblioteki, które zostaną przeniesione i placówka, która zostanie zlikwidowana, nie spełniają wymaganych standardów, ani lokalowych, ani technologicznych. Radni gminy zaakceptowali propozycję wójtowej na ostatniej sesji. Wkrótce więc biblioteka ze Składowic zostanie przyłączona do Księginic, ze Szklar Górnych do Obory, a Gogółowic do Miłoradzie. Z biblioteki w Zimnej Wodzie, która wchodzi w skład placówki w Raszówce, zrezygnowano w ogóle. MRT

Absolutorium dla rządzącej gminą Lubin

Oklaski i szampan – wójt skwitowana

Jednogłośnie, bez żadnej dyskusji i pytań radni gminy Lubin udzielili wójt Irenie Rogowskiej absolutorium. Tym samym pozytywnie ocenili wykonanie ubiegłorocznego budżetu. – To nasza wspólna zasługa – stwierdziła wójt.



Wójt Irena Rogowska odebrała gratulacje od przewodniczącego rady gminy

Wynik głosowania nagrodzono brawami. – Chciałam bardzo podziękować wszystkim – mówi Irena Rogowska. – Wójt jest organem wykonawczym decyzji rady, organu uchwałodawczego. Starałam się wypełniać obowiązki jak najlepiej się da. Miałam pomoc pracowników urzędu. Dziękuję im bardzo za zaangażowanie. Wykonanie tego budżetu to nasza wspólna zasługa – dodaje.

Wykonanie budżetu pozytywnie oceni-

ły komisja rewizyjna rady gminy i Regionalna Izba Obrachunkowa. Radni stwierdzili, że sprawozdanie z wykonania budżetu jest tak dobrze przygotowane i przejrzyste napisane, że nie mają o co pytać. Głosowanie poszło już szybko – wszyscy rajcy obecni na sali byli za absolutorium.

Po sesji wójt Rogowska zaprosiła radnych na lampkę szampana.

MARTA CZACHÓRSKA

Oszczędzają i łączą

Teraz centrum

Zamiast dwóch ośrodków kultury powstanie jeden – Gminne Centrum Kultury w Raszówce.

Radni gminy Lubin przegłosowali uchwałę, na razie jedynie w sprawie zamiaru połączenia GOK-ów, ale tego wymaga prawo, zanim podjęta zostanie ostateczna decyzja.

Połączenie Gminnego Ośrodka Kultury w Raszówce i Gminnego Ośrodka Kultury w Księginicach ma usprawnić pracę, uprościć strukturę, a także przynieść oszczędności.

– Mamy dwa ośrodki kultury na terenie gminy, nie chcemy, żeby ich oferty się powielały. Dzięki połączeniu będziemy mogli lepiej organizować imprezy kulturalne, no i zmniejszymy koszty administracyjne – mówi wójt gminy Irena Rogowska. – Połączenie zasugerowali radni gminy.

Nowa instytucja będzie miała jednego dyrektora, na razie nie wiadomo, kto nim będzie. Szefem GOK-u w Księginicach jest obecnie Paweł Haliniak, a GOK-u w Raszówce Janusz Łucki.

Wójt Rogowska zapew-

nia, że żaden z pracowników gminnych ośrodków kultury nie straci pracy, może zmienić się zakres obowiązków niektórych osób.

– Ostateczny efekt połączenia będzie zależał od radnych. To oni będą teraz analizować koszty i zdecydować o kształcie centrum – dodaje Irena Rogowska.

Najwcześniej radni gminni będą mogli wypowiedzieć się w sprawie połączenia w październiku. Według prawa bowiem, trzy miesiące przed zapadnięciem takiej decyzji, trzeba podać informację o zamiarze i przyczynach połączenia instytucji kultury do publicznej wiadomości.

MARTA CZACHÓRSKA



Najwcześniej radni gminni będą mogli wypowiedzieć się w sprawie połączenia GOK-ów w październiku

UCZELNIA ZAWODOWA ZAGŁĘBIA MIEDZIOWEGO

STUDIA inżynierskie i licencjackie REKRUTACJA TRWA!

- ✓ **Komunikacja i Reklama**
- ✓ **Bezpieczeństwo Pracy**
- ✓ **Zarządzanie**
- ✓ **Górnictwo**
- ✓ **Pedagogika**

i wiele innych kierunków

www.uczelnia.lubin.pl

➔ Mogło być dużo lepiej, ale piłkarzom potrzeba jeszcze ogrania

Rezerwy Zagłębia w Kluczborku

Zespół MKS Kluczbork, w którym testowani są Karol Fryzowicz oraz Adrian Kryśian, uległ w pierwszym sparingu Zagłębiu Sosnowiec 0:1. Obaj zawodnicy miedziowego klubu wyszli na murawę w trzeciej części spotkania.

Mecz Kluczborka z Sosnowcem był bardzo wyrównany. Sparing podzielono na trzy części. Każda trwała 30 minut. Nowy szkoleniowiec MKS-u, Zbigniew Smółka mógł przetestować 12 zawodników w tym dwóch reprezentantów Zagłębia Lubin z Młodej Ekstraklasy. Karol Fryzowicz oraz Adrian Kryśian zagraли w trzeciej partii w składzie: Abramowicz - Fryzowicz, Wenger, Gąnowicz, Jakubowski, Kabir, Kryśian, Gwiazdźński, Michałowski, Onyechi, Odunka.

– Mogło być dużo lepiej, no ale potrzeba nam jeszcze ogrania. W zasadzie trener chciał, aby zagraли wszyscy i miał być to mecz sprawdzający nasze umiejętności. Mieliliśmy dużo sytuacji, w których mogliśmy strzelić bramkę. Niestety nie udało się. Był to dopiero pierwszy sparing, więc wszystko przed nami. Wraz z Adrianem znamy



Fot. Mariusz Babicz

tu kilku chłopaków. Graliśmy z nimi w reprezentacji Dolnego Śląska – mówi Karol Fryzowicz, ME Zagłębie Lubin.

Piłkarze Młodej Ekstraklasy ogrywają się w zespołach I- i II-ligowych. Jest to dla nich duża zmiana, gdyż podejmują rywalizację zse-

Piłkarze Młodej Ekstraklasy ogrywają się w zespołach I- i II-ligowych

niorami. Doświadczenie, jakie dzięki temu zyskują, będzie przydatne jeśli cho-

dzi o grę w I drużynie Zagłębia. Kolejnym zawodnikiem, który najprawdopodobniej czasowo opuści szeregi rezerw, jest Szymon Skrzypczak. Klubem, który jest zainteresowany młodym napastnikiem, jest Ruch Radzionków.

MARIUSZ BABICZ

➔ Przez całe wakacje z piechurami można przemierzać polskie i zagraniczne szlaki

Rodzina na szlaku

STP Wędrowiec rozpoczyna nowy cykl pieszych wypraw, przygotowanych z myślą o całych rodzinach.

9 lipca lubińscy piechurzy zapraszają całe rodziny do przejścia pięciokilometrowej trasy z Jeleniej Góry do Zamku Chojnik. – Trasa jest łatwa. Z całą pewnością wszyscy dadzą sobie na niej radę, zarówno najmłodszy, jak i najstarsi. Ponadto mamy dofinansowanie ze starostwa powiatowego, więc wyjazdy te nie są drogie. Koszt to 10 zł – mówi Jan Doleziński, wiceprezes STP Wędrowiec.

Jan Doleziński zaprasza także na VIII Długodystansowy Rajd Wędrowny – Szlak Warowni Jurajskich. To kolejna już część wypraw, w czasie których piechurzy zdobyli między innymi Bieszczady, Mazury, Tatry oraz Kaszuby.

Jest to wyjątkowy rajd, który cieszy się największą popularno-



Fot. Mariusz Babicz

– Trasa jest łatwa. Z całą pewnością wszyscy dadzą sobie na niej radę, zarówno najmłodszy, jak i najstarsi – mówi Jan Doleziński, wiceprezes STP Wędrowiec

ścią. Pierwszy z tego cyklu odbył się osiem lat temu, a wzięło w nim udział 18 osób. Celem była Jura Krakowsko-Częstochowska.

To jednak nie wszystko, co przygotowuje lubińskie stowarzyszenie. Przez całe wakacje każdy, kto chce aktywnie spędzić czas wolny, może wraz z piechurami przemierzać polskie i zagraniczne szlaki.

MARIUSZ BABICZ

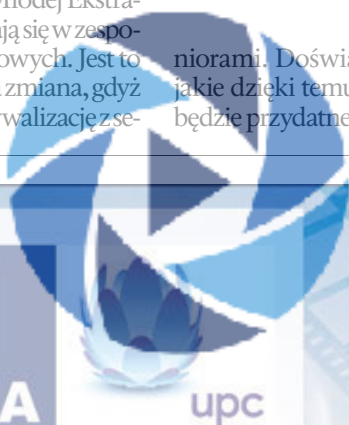
Oto szczegółowy plan wyjazdów:

10 lipca Szlak Rudawski (Przełęcz kowarska – Gruszków)
17 lipca Czeski Raj (Złota Ścieżka Czeskiego Raju)
23 lipca druga część etapu Rodzina na Szlaku
24 lipca Kamieniec Ząbkowicki – Ząbkowice Śląskie
24 lipca Cztery Pory Roku – 53 etap: Cielichowiec
31 lipca Szlak Staroczeska Droga – Karkonosze
6 sierpnia Rodzina na Szlaku – 3 część: Kowary –

Kolorowe Jeziora
13-20 sierpnia VIII Długodystansowy Rajd Wędrowny – Szlak Warowni Jurajskich
26-27 sierpnia II Pieszo i Rowerem Dookoła Lubina
Zainteresowani mogą zgłosić się do siedziby STP Wędrowiec, przy ulicy Marii Skłodowskiej-Curie 14/4 w Lubinie, we wtorek i czwartki w godz. 17-19 oraz w środy w godz. 11-13.

reklama

TV REGIONALNA



Uprzejmie informujemy, że w związku z prowadzoną przez spółkę UPC Polska modernizacją sieci telekomunikacyjnej oraz przygotowaniami do wprowadzenia nowych usług cyfrowych w Lubinie w dniu 30 czerwca br. Państwa Program o nazwie "Telewizja Regionalna" zostanie przeniesiony z kanału **K41 na nową częstotliwość S31/407,25 MHz.**

Innowacji

Audiowizualnych

przejdź
na inną
fale



Ceny biletów

Zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej uchwalił ceny biletów na mecz reprezentacji Polski z Gruzją, który 10 sierpnia (godz. 20.30) odbędzie się na lubińskim stadionie Dialog Arena. Niestety w dalszym ciągu nie wiadomo, kiedy będzie można nabyć bilety na to spotkanie.

– Sprawa biletów jest sprawą wewnętrzną PZPN. Na chwilę obecną nie ma jeszcze ustaleń, gdzie można nabyć bilety na mecz Polska – Gruzja. Zapraszam do stałego odwiedzania portalu PZPN, w którym na pewno zamieścimy informacje na ten temat – mówi Agnieszka Olejkowska, rzecznik prasowy PZPN.

Najtańsze wejściówki kosztować będą 50 zł. Ceny droższych biletów to odpowiednio 90 zł oraz 130 zł.

Na mecz będą obowiązywały następujące zniżki: rodzice lub opiekunowie z dziećmi, zniżki na bilety na sektor rodzinny, osoby powyżej 60. roku życia mogą kupić bilet we wszystkich kategoriach cenowych z 50% zniżką, kobiety mogą kupić bilet we wszystkich kategoriach cenowych z 25% zniżką, osoby niepełnosprawne z opiekunem mogą kupić bilety po 1 PLN. Liczba miejsc dla osób niepełnosprawnych jest ograniczona. Decydować będzie kolejność zgłoszeń.

DS

Pomimo tak zwanego letniego zastoju, w miedziowym klubie sporo się dzieje

Czwarty transfer

Podopieczni Jana Urbana powrócili do normalnego cyklu treningowego. Klub wykorzystał okienko transferowe i zespół wzmocnili: Maciej Małkowski, Błażej Telichowski oraz Michał Hanek. 1 lipca do tej trójki dołączył jeszcze Patryk Rachwał.

5 lipca KGHM Zagłębie Lubin wyjechało na obóz przygotowawczy do Grodziska Wielkopolskiego. Szkoleniowiec miedziowych liczy na to, że jego zespół rozegra kilka sparingów, dzięki którym pozna faktyczną grę nowych zawodników. W ciągu miesiąca do miedziowych dołączyło trzech zawodników. Telichowski i Hanek z Polonii Bytom oraz Małkowski z GKS Bełchatów.

1 lipca klub zakontraktował wychowanka Górnika Zabrze – Patryka Rachwał, który uczestniczył już w treningach miedziowego klubu. – Szkoleniowiec miedziowych miał już wcześniej okazję obserwować Patryka, i uznał, że jest on dobrym kandydatem do gry w naszym zespole. Rachwał podpisał kontrakt na dwa lata – mówi Marcin Magda z biura prasowego KGHM Zagłębia Lubin.

W zespole znalazł się również jeden z czołowych graczy Miedzi Legni-



Szkoleniowiec miedziowych chciał, aby jego podopieczni mieli szanse trenować na stadionie górniczym, gdzie Zagłębie, będąc w II lidze, zdobyło historyczny awans do najwyższej klasy rozgrywkowej

ca, który przechodzi właśnie testy. – Trenuje z nami Marcin Garuch. Piłkarz fiigranowy. Jeden z najniższych zawodników w Polsce, ale za to bardzo dynamiczny i szybki. Trenuje już przez tydzień – mówi Marcin Magda.

Szkoleniowiec miedziowych chciał, aby jego podopieczni mieli szanse trenować na stadionie górniczym, gdzie Zagłębie, będąc w II lidze, zdobyło historyczny awans do najwyższej klasy rozgrywkowej. W związku z tym klub dokonał ma-

łego odświeżenia górniczego obiektu.

– W przerwie pomiędzy sezonami nasze boiska treningowe, w tym stadion górniczy, zostały podreperowane. Wymienione zostało poszycie pól karnych. Podnieśliśmy również drenaż, któ-

re odpowiada za odprowadzanie wody – mówi Marcin Magda.

Małe zmiany nastąpiły również w drużynie rezerw Tomasza Bożyczko. Podstawowy golkeeper miedziowych, Damian Primel opuści na rok szeregi Zagłębia.

– Został wypożyczony do Chojniczanki Chojnice z opcją powrotu do Lubina po rundzie jesiennej. Będzie mógł się ograć w zespole, który obecnie gra w II lidze. Podczas rywalizacji z seniorami nabierze więcej doświadczenia, które przyda mu się w przyszłości – mówi Marcin Magda.

Jak widać, pomimo letniego zastoju, w miedziowym klubie sporo się dzieje. Sezon 2011/2012 rozpocznie się już pod koniec lipca. Przed podopiecznymi Jana Urbana ciężka praca, która – miejmy nadzieję – zaowocuje miejscem w pierwszej piątce piłkarskiej ekstraklasy.

MARIUSZ BABICZ

Akcja Lato!

Innowacji Audiowizualnych

25 czerwca (sobota), godz. 9.00 - Gimnazjum nr 1
Streetball – turniej koszykówki ulicznej (kat. open)

6 lipca (środa), godz. 11.00 - OSiR
Piłka nożna – Turniej Dzikich Drużyn (Rocznik 1997 i młodszy)

7 lipca (czwartek), godz. 11.00 - OSiR
Piłka nożna – Turniej Dzikich Drużyn (Roczniki 1995-96)

16 lipca (sobota), godz. 10.00 - Park Wrocławski
Krok po kroku z Nordic Walking – Letnie Grand Prix Lubina (Dla dzieci i młodzieży)

18 lipca (poniedziałek), godz. 11.00 - OSiR
Letnie Mistrzostwa Lubina w Kręglarstwie

20 lipca (środa), godz. 11.00 - OSiR
Piłka nożna – Turniej Dzikich Drużyn (Rocznik 1997 i młodszy)

21 lipca (czwartek), godz. 11.00 - OSiR
Piłka nożna – Turniej Dzikich Drużyn (Roczniki 1995-96)

25 lipca (poniedziałek), godz. 10.00 - OSiR
Turniej tenisa dla dzieci i młodzieży

1 sierpnia (poniedziałek), godz. 11.00 - OSiR
Piłka nożna plażowa (drużyny 5-osobowe)

3 sierpnia (środa), godz. 11.00 - OSiR
Siatkówka plażowa (drużyny 2-osobowe)

8 sierpnia (poniedziałek), godz. 13.00 - OSiR
Zawody pływackie - basen otwarty

10 sierpnia (środa), godz. 11.00 - OSiR
Gry i zabawy dla najmłodszych – kręgle i piłkarzyki

16 sierpnia (wtorek), godz. 11.00 - OSiR
Piłka nożna - Turniej Dzikich Drużyn - finały (Rocznik 1997 i młodszy)

17 sierpnia (środa), godz. 11.00 - OSiR
Piłka nożna - Turniej Dzikich Drużyn - finały (Roczniki 1995-96)

27 sierpnia (sobota), godz. 11.00 - OSiR
Zawody siatkarskie z niespodzianką – trawa (drużyny 6-osobowe)

27 sierpnia (sobota), godz. 14.00 - OSiR
Mistrzostwa Lubina w siłowaniu na rękę – zakończenie Akcji Lato

BASENY KRYTE Ustronie i Centrum 7: cena biletu: 5 zł (do godz. 17.00, poniedziałek-piątek)

BASEN ODKRYTY: bilet normalny: 5 zł, bilet ulgowy: 3 zł

Szczegółowe informacje na stronie www.osirlubin.pl

OSiR LUBIN

SPONSORZY I PARTNERZY



PATRONI MEDIALNI:



Do serca przytul psa Psinka, która nie ma szczęścia



1



2

Dziwi, że nikt nie chce przygarnąć tej słodkiej psinki, choć jest zdrowa i nie ma żadnej wady – już miesiąc kremowobiała czteromiesięczna kundelka czeka na nowy dom (fot. 1) – Ma pecha, bo właśnie są wakacje i ludzie wstrzymują się z takimi decyzjami, ponieważ wyjeżdżają na urlopy – podejrzewają w lecznicy Animvet.

Może jednak znajdzie się osoba, która zdecyduje się zająć psinką. Została ona znaleziona przez dziew-

czynki, które bawiły się na placu zabaw na osiedlu Świerczewskiego. Rodzice dzieci przekazali bezpieczne zwierzę do lecznicy przy ul. Słowiańskiej. I tak już od miesiąca suczka czeka na nowego właściciela.

Osoby gotowe zaopiekować tym stworzeniem, proszone są o kontakt osobisty lub telefoniczny z lecznicą – (76) 842-17-88, w godzinach 9-18.

Jeszcze jeden pies – suczka Zuza (fot. 2) – czeka na nowego właściciela. Opiekujący się nią obecnie ludzie,

nie mogą dalej się nią zajmować, ale chcą ją oddać w dobre ręce.

Zwierzak ma cztery lata. Jest odrobaczony, zaszczepiony i wysterylizowany. Zuza szybko przywiązuje się do ludzi, lubi również dzieci. To mieszaniec czarny podpalany.

Jeśli ktoś chciałby przygarnąć Zuzę, powinien zadzwonić pod numer telefonu 76 841 03 06.

MARTA CZACHÓRSKA

HOROSKOP

Baran

Pomyślny okres dla osób przedsiębiorczych i zaradnych. W lipcu na pewno opłaci się pomysłowość, inwencja oraz odwaga w podejmowaniu ryzykownych decyzji. Zodiakalne Barany mogą liczyć na poprawę zarobków.

Byk

Siódmy miesiąc roku będzie od zodiakalnych Byków wymagał dużej dozy spokoju. Osoby spod tego znaku będą musiały wykształcić umiejętność samokontroli i opamietania emocji.

Bliźnięta

Osoby spod tego znaku będą zmuszone podjąć większy wysiłek, aby efektywnie wypełniać swoje zawodowe zobowiązania. Gorące dni i perspektywa rychłego urlopu będą tu czynnikiem dominującym.

Rak

Dla zodiakalnych Raków lipiec może być okresem głębokich i radykalnych przemian. W życiu osobistym może dojść do zakończenia znajomości, przyjaźni bądź związku partnerskiego.

Lew

Zodiakalnym Lwom trudno będzie skupić się tym miesiącu na wykonywaniu swoich obowiązków. Lipcowe słońce rozleniwia ich do tego stopnia, że nic nie będą w stanie dobrze zrobić.

Panna

Zodiakalne Panny będą w tym miesiącu mocno zabiegane. Nie powinno dziwić, że dotyczy to będzie głównie pań spod tego znaku, które z pewnością będą chciały wzbogacić swoje garderoby.

Waga

Zodiakalne Wagi obdarzone przez naturę dużym temperamentem znajdują się w swoim żywiole. Lipiec będzie sprzyjającym okresem dla osób energicznych i żywiołowych, zwłaszcza gdy trzeba będzie szybko podejmować decyzje.

Skorpion

W lipcu większość czasu upłynie zodiakalnym Skorpionom pod znakiem sercowych rozterek. W sprawach zawodowych szczególnie przydadzą się komunikatywność i znajomość języków obcych.

Strzelec

Należy spodziewać się stabilizacji w życiu prywatnym, z czego zapewne najbardziej ucieszą się osoby mające świeżo w pamięci przeżycia, związane z konfliktami rodzinnymi. Powody do radości powinny mieć też osoby samotne, wciąż poszukujące miłości.

Koziorożec

Lipiec będzie okresem najbardziej sprzyjającym romantykom, osobom wrażliwym, otwarłym na otoczenie. Osoby spod znaku Koziorożca będą cieszyć się powodzeniem płci przeciwnej.

Wodnik

Niektóre zodiakalne Wodniki mogą stać się w tym miesiącu bardzo farsę na pieniądze. Choć sytuacja finansowa nie będzie alarmująca, osoby spod tego znaku mogą wpaść w manię bogacenia się.

Ryby

Osoby spod znaku Ryb będą w tym miesiącu mocno zapracowane. Wydawać by się mogło, że z początkiem lata będą powoli wyhamowywać tempo i wchodzić w fazę wakacyjno-urlopowego lenistwa.

reklama

Sprzedam działkę budowaną w Miłosnej

Działka budowlana, 10 km od Lubina (przy trasie Lubin-Wrocław), powierzchnia 12 arów, atrakcyjna lokalizacja w pobliżu lasu, osiedle nowych domów jednorodzinnych, blisko media. Bardzo dobre połączenie z Lubinem. Cena 4.9 tys. zł za ar/ do negocjacji.



782 765 697
605 997 897

Promują lokalne zespoły

Nowość – piątkowe granie pod chmurką

W każdy wakacyjny piątek na tarasie pubu Wzgórze Zamkowe będzie można posłuchać muzyki na żywo.

Grać będą zawsze zespoły oraz wokaliści z Lubina i okolic. – To nasz nowy projekt. Ruszył w ostatni piątek, 1 lipca – mówi Piotr Bieruta

z Ośrodka Kultury Wzgórze Zamkowe.

– Chcemy promować lokalne zespoły oraz solistów, którzy prezentują wysoki poziom muzyczny, ale jeszcze nie są powszechnie popularni. Poza popularyzowaniem zdolnych muzyków, cykl ma na celu stworzenie nowego miejsca w Lubinie,

gdzie można posłuchać ciekawej muzyki, granej na żywo – dodaje Bieruta.

Organizatorzy zamierzają tak dobierać muzyków, aby każdy znalazł coś dla siebie i wielbiciel młodszych rytmów, i zwolennik łagodniejszej muzyki. Wstęp na każdy koncert będzie bezpłatny.

– Cykl nazwaliśmy „Piątkowe granie – wakacyjna scena prezentacji muzycznych” – dodaje Bieruta.

Pierwszy koncert odbył się 1 lipca zagrał zespół rockowo-bluesowy Nocne Bogie. 8 lipca kolejny koncert na Wzgórze. Wtedy będzie można posłuchać hip-hopu.

MARTA CZACHÓRSKA

reklama

HELIOS

REPERTUAR OD 08.07.2011 do 14.07.2011

PREMIERY:

* DRZEWO ŻYCIA – OD LAT 15, PROD. USA, * HISPANIA – 20.00...

POZOSTAŁE TYTUŁY:

* 3D TRANSFORMERS 3 – OD LAT 12, PROD. USA – 09.15, 12.00, 15.00, 18.00, 21.00...
* LARRY CROWNE – UŚMIECH LOSU – OD LAT 15, PROD. USA – 10.45, 12.45, 14.45, 17.00, 19.00, 21.15...
* KAC VEGAS W BANGKOKU – OD LAT 15, PROD. USA – 10.00, 12.15, 14.30, 17.15, 19.30, 21.45...
* 3D PIRACI Z KARAIBÓW: NA NIEZNANYCH WODACH – OD LAT 12, PROD. USA – 21.00...

FILMY DLA DZIECI:

* 3D AUTA 2 – B.O., PROD. USA – 11.00, 12.30, 13.30, 16.00, 17.30, 18.30...
* AUTA 2 – B.O., PROD. USA – 10.00, 15.00...
* 3D KUNG FU PANDA 2 – B.O., PROD. USA – 09.00...

Każdy bilet, na seans filmowy od poniedziałku do piątku do godziny 13:30 w cenie 15 zł

ŁAP szczęśliwą 15-kę!

Tylko u nas. Tylko we WTÓREK! Bilety dla wszystkich w super cenie!

14 zł

tanio wtorki filmy 2D - 14 zł filmy 3D - 18 zł ZAPRASZAMY!

Kino Helios
ul. Gen. Władysława Sikorskiego 20
59-300 Lubin
rezerwacja on-line:
www.heliosnet.pl
rezerwacja telefoniczna:
(076) 724 97 97
biuro kina: tel. (076) 724 97 90
biuro kina: fax (076) 724 97 91

HELIOS

Zarezerwuj bilet już dziś!
www.heliosnet.pl



Zorganizujemy jeden z najważniejszych dni Twojego życia!

Organizacja Wesel

PRZYGOTOWANIE KUCHNI | OBSŁUGA KELNERSKA
DEKORACJA SALI | DOMOWE WYPIEKI

100zł za osobę! 722 144 836